



Lotnisko zbada komisja

Doraźną komisję ds. zbadania procesu inwestycyjnego Portu Lotniczego Warszawa – Radom chcą powołać radni Koalicji Obywatelskiej. – Ponosimy wydatki, więc mamy obowiązek patrzeć, jak te pieniądze są wydawane – twierdzą.

str. 3

Opaski dla seniorów

Funkcjonujący w Radomiu od jesieni ubiegłego roku projekt teleopieki zostanie rozszerzony. Kolejnych 30 seniorów otrzyma opaski monitorujące stan zdrowia. Wnioski można składać do 25 lutego. Zakup został dofinansowany przez sejmik Mazowsza.

str. 5

Nie tylko Zastępy Cieni

W Radomiu powstaje Szlak Zastępów Cieni. W 22 miejscach pojawią się tablice, upamiętniające akcje harcerzy Szarych Szeregów w czasie niemieckiej okupacji.

str. 6

Przegrali z triumfotorem

Koszykarze HydroTrucku Radom po wyeliminowaniu Legii Warszawa w półfinale musieli uznać wyższość mistrza Polski – Anwilu Włocławek.

str. 11

B E Z P Ł A T N Y

TYGODNIK



ISSN 1895-8451

NR 719 PIĄTEK – CZWARTEK 21-27 LUTEGO 2020

NAKŁAD 10 000



Fot. Szymon Wykrota

Bal seniora

Kilkaset osób bawiło się w środę i czwartek na III Balu Seniora, który odbył się w hali Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. – Wspaniała atmosfera, mnóstwo uśmiechów i ciekawych rozmów. Patrząc na naszych roztańczonych seniorów można im pozazdrościć energii i witalności. Siła jest w seniorach! – podkreślał obecny na balu prezydent Radosław Witkowski.

str. 10

REKLAMA



Dzieje się!

Piątek, 21 lutego

➔ **Halo, Ziemia!** To nowy cykl spotkań związanych z ekologią, organizowany przez MOK „Amfiteatr”. Będzie można posłuchać i porozmawiać o tym, jakie zagrożenia i zmiany wpływają na kondycję Ziemi, a także jak możemy ją chronić – i poprzez zmianę codziennych nawyków – zadbać o polepszenie jej stanu. Pierwsze spotkanie – ponieważ 27 lutego obchodzony jest Światowy Dzień Niedźwiedzia Polarnego – będzie poświęcone tym zwierzętom i zmianom klimatycznym, które wpływają na zmniejszenie ich liczebności. Będzie też można wziąć udział w rodzinnym warsztacie wokół tego tematu. Amfiteatr zaprasza dzieci i dorosłych, którym bliski jest temat ekologii. Wstęp wolny. Miejsce: Kawiarnia Artystyczna, ul. Parkowa 1. Początek o godz. 17.



➔ **Operetkowa petarda przebojów.** Za sprawą wspaniałych artystów przeniosą się państwo do cudownego i wyjątkowego świata operetki i musicalu.

Podczas koncertu w sali Zespołu Szkół Muzycznych będzie można usłyszeć najpiękniejsze i najznakomitsze melodie króla walca Johanna Straussa, Emmericha Kalmana, Franza Lehara czy Paula Abrahama. Zabrzmią duety wszech czasów: „Usta milczą, dusza śpiewa”, „Co się dzieje, oszaleję”, „W rytm walczyka”, „Mysko, to była piękna noc” i duety musicalowe, a także wspaniała „Aria ze śmiechem”, popisowe utwory instrumentalne czy piosenki z repertuaru Jana Kiepury. Początek koncertu „Operetkowa petarda przebojów” o godz. 18. Wstęp płatny.

Sobota, 22 lutego

➔ **Ostatki na Idalinie.** Dom Kultury „Idalin” zaprasza o godz. 17 na zabawę ostatkową. Wstęp płatny.

➔ **Peja w Strefie G2.** „Peja jest jedną z najważniejszych postaci polskiej sceny hip hopowej. Ma uznanie słuchaczy, o czym świadczy ilość ludzi pojawiająca się na jego koncertach oraz liczba sprzedanych płyt. Ma szacunek twórców sceny, czego dowodzą liczne przyjazne mu wypowiedzi i współpraca z najlepszymi rapperami” – pisze magazyn muzyczny „Klan”.



W klubie Strefa G2 o godz. 20 rozpocznie się koncert promujący albumy „G.O.A.T.” oraz „25 godzin”. Na scenie z Rychem zagra DJV. Rink i Gandzior. Wstęp płatny.

Niedziela, 23 lutego

➔ **Kabaret Skeczów Męczących w Radomiu.** „Najśmieszniejszy” to niemal dwugodzinne spotkanie z zupełnie nowymi postaciami z doskonale znanego świata humoru KSM. Premierowe wcielenia Jarka, Marcina, Karola i Michała zaprezentują widzom historie pozornie absurdalne i niemożliwe, a tak naprawdę opowiadające o naszej codzienności i pełne odniesień do bieżących wydarzeń z kraju i ze świata. Godz. 16 i 19. Wstęp płatny.

➔ **Smykofonia na Mazowszu.** O godz. 16.30 RKSTiG „Łaźnia” (ul. Żeromskiego 56) zaprasza rodziny wraz z melomaluskami (dziećmi 0-5 lat) na kolejny koncert smykofoniczny. Chodźcie tam, gdzie słychać ukraińskie niziny i góry Albani, klezmerski taniec i polkę z Lubelszczyzny. Wykonawcy: Olena Yeremenko – skrzypce Patryk Walczak – akordeon Adam Nowak – klarnet Anna Szawiel – prowadzenie. Koncerty Smykofonii wyróżniają się przyjaznym klimatem, swobodną atmosferą i wysoką jakością prezentowanej muzyki. To po prostu świetna zabawa przy dobrej muzyce. Wstęp wolny.

➔ **Wieczorek taneczny.** Dom Kultury „Idalin” zaprasza o godz. 17 na wieczorek taneczny w Klubie Seniora. Wstęp płatny.

➔ **Napiórkowski we Wsoli.** Marek Napiórkowski, jeden z czołowych polskich gitarzystów i kompozytorów wystąpi w Muzeum Witolda Gombrowicza.



Zagra utwory ze swojej najnowszej płyty, „Hipokamp”. Ta muzyka balansuje na granicy gatunków, łączy wyrafinowane improwizacje jazzowe ze światem elektronicznych struktur dźwiękowych, progresywnego rocka, muzyki etno, funku oraz intrygujących dialogów instrumentów perkusyjnych. Podczas koncertu we Wsoli gitarzysta zagra z Janem Smoczyńskim (instrumenty klawiszowe, syntezatory), Pawłem Dobrowolskim (perkusja) i Kolumbijczykiem Samuelem Torrese (instrumenty perkusyjne). Początek o godz. 17. Wstęp wolny, liczba miejsc ograniczona. Bezplatny dojazd z Radomia do Wsoli: zbiórka o godz. 16 na przystanku Chrobrego/ Czysta (kier. Michałów). Powrót po wydarzeniu, ok. godz. 18.30. Ze względu na techniczne przygotowania do koncertu tego dnia stała ekspozycja Muzeum Witolda Gombrowicza będzie nieczynna.

NIKA

REKLAMA

Jak zapusty, to zapusty

W niedzielę Zapustowy Bal Kobiet, w poniedziałek koncert Jacka Wójcickiego, a we wtorek Ścięcie Śmierci – Jedliński zaprasza na zakończenie karnawału.

Od XVI wieku w ostatni wtorek karnawału na jedlińskim rynku odgrywane jest przez mieszkańców miasteczka unikatowe w skali Polski i Europy widowisko – „Ścięcie Śmierci”. Spektakl rozpocznie się 25 lutego ok. godz. 15.40. Ale już o godz. 13 wójt przekaze władzę kusakom. Chwilę potem rozpoczną się występy kapel ludowych; zagrają Wólczanki i Ludwiczanki, kapela Urbańczyków i kapela Henryka Giedyka, Czerwona Jarzębina i Czerwone Korale oraz Bierwiecka Biesiada. Zaprezentuje się także Klub Seniora z Jedlińska. Po spektaklu z kolei, o godz. 16.50, na scenie pojawi się zespół disco polo – Top Girls.

Przez cały czas trwać będzie jarmark sztuki ludowej.

Przed kusym wtorkiem jest jeszcze kusy poniedziałek i kusa niedziela. Organizator – Gminne Centrum Kultury i Kultury Fizycznej w Jedlińsku również w te dni nie pozwoli na nudę. Na niedzielę, 23 lutego zaplanowano X Zapustowy Bal Kobiet „Alicja w Krainie Czarów”. Początek o godz. 15.30. Natomiast 24 lutego o godz. 18, w sali Ochotniczej Straży Pożarnej w Jedlińsku, odbędzie się koncert Jacka Wójcickiego z zespołem. Wstęp na obie imprezy jest płatny. Szczegóły – Gminne Centrum Kultury i Kultury Fizycznej w Jedlińsku, ul. Krótka 1, tel. 48 321-30-52.

KOS

„Tancerz” wyróżniony

Radomski „Tancerz” według Witolda Gombrowicza w reżyserii Kingi Dębskiej został przyjęty do VI edycji konkursu na inscenizację dawnych dzieł literatury polskiej „Klasyka Żywa”.

Konkurs organizowany jest przez Instytut Teatralny im. Zbigniewa Raszewskiego. „Nazwa »Klasyka Żywa«” wskazuje na intencje organizatorów, którzy mają nadzieję, że uda się zachęcić twórców do zmierzania się z dramataми dawnymi, powstałymi w innym kontekście historycznym i kulturowym, przynoszącymi odmienność od naszej, często bardzo zaskakującą, wiedzę o człowieku. Organizując Konkurs nie chcemy odtwarzać istniejącego kanonu, nie szukamy muzealnych rekonstrukcji i lekturowych ilustracji. Liczymy na sprowokowanie twórczych spotkań z wymagającymi przeciwnikami, jakimi są zarówno znani i cenieni autorzy, jak i dramatopisarze niesłusznie zapomniani, albo nigdy głęboko nieodczytani” – piszą organizatorzy.

„Tancerz” zostanie pokazany podczas 46. Opolskich Konfrontacji Teatralnych „Klasyka Żywa”, które odbędą się w przyszłym roku.

Czy najnowsza premiera Teatru Powszechnego powtórzy sukces „Ferdynand”? Przypomnijmy: na ubiegłoroczne 44. Opolskie Konfrontacje Teatralne Radom przywiózł spektakl „Ferdynand” w reżyserii Aliny Moś-Kerger. I to ją jury uhonorowało nagrodą za reżyserię.

NIKA

Jeszcze jeden Malczewski

Do kolekcji w Muzeum im. Jacka Malczewskiego przybył kolejny obraz patrona – „Portret Karola Potkańskiego” z 1906 roku. Pieniądze na kupno dzieła dał samorząd Mazowsza.



Fot. Szymon Wykora

Obraz został wystawiony na aukcję przez warszawski dom Desa-Unicum. Udało się go kupić za 389 tys. zł. – To świetna kompozycja i pochodzi z najlepszego okresu twórczości mistrza – mówi Paulina Szymalak-Bugajska, kierownik działu sztuki dawnej MJM. – Sportretowany przez Malczewskiego Karol Potkański był nie tylko kuzynem malarza, ale także jego ukochanym przyjacielem. Warto zwrócić uwagę na harmonijną kolorystykę obrazu, na te chłodne barwy... Krajobraz jest zintegrowany z postacią modela. Potkański chorował na anemię złośliwą, która w jego czasach była chorobą nieuleczalną; zmarł w 1907, czyli zaledwie rok po namalowaniu tego portretu.

Portret Potkańskiego do tej pory znajdował się w kolekcji Sienkiewiczów. – Karol Potkański był nauczycielem syna Henryka Sienkiewicza i niewykluczone, że po prostu podarował swój portret uczniowi czy jego ojcu – tłumaczy Paulina Szymalak-Bugajska.

Pieniądze na zakup dzieła Malczewskiego pochodzą z budżetu samorządu Mazowsza. Uroczyste przekazanie obrazu Leszkowi Ruszczykowi, p.o. dyrektora MJM przez wicemarszałka Mazowsza Rafała Rajkowskiego nastąpiło w środę. – To wspaniałe dzieło i gratuluję muzeum, że udało się je pozyskać – powiedział wicemarszałek Rajkowski.

Leszek Ruszczyk nie ukrywał, że i w przyszłości liczy na hojność sejmiku – że to nie ostatnie dzieło Jacka Malczewskiego, kupione za pieniądze z budżetu Mazowsza.

Przekazanie obrazu stało się też okazją do przedstawienia najbliższych planów Muzeum im. Jacka Malczewskiego i, samodzielnego od 14 lutego, Muzeum Jana Kochanowskiego w Czarnolesie.

Radomska placówka remontuje Dom Gąski i Esterki, w którym niedługo poka-

zowana była kolekcja sztuki współczesnej, a po przebudowie ma być prezentowana wystawa ukazująca dzieje Radomia od średniowiecza do XX wieku. – Sam remont zakończymy jesienią, ale jeszcze przez dwa lata będzie trwało wyposażanie placówki, urządzenie ekspozycji – tłumaczy p.o. dyrektora „Malczewskiego”.

W Domu Gąski i Esterki odtworzony zostanie m.in. gabinet Walerego Przyborskiego i apteka „Pod Białym Orłem”. Przygotowywana jest też prezentacja w 3D ukazująca rozwój architektury Radomia.

Swoimi planami pochwaliła się także Maria Jaskot, p.o. dyrektora czarnoleskiego muzeum. – Zależy nam, by muzeum było miejscem atrakcyjnym, otwartym, skupiającym różne środowiska. Miejscem dającym przestrzeń na twórczą integrację, rozwijanie pasji. Ale też miejscem, gdzie w sposób wartościowy i przyjemny można spędzić czas – stwierdziła pani dyrektor.

Przed usamodzielnioną placówką rewikalizacja i adaptacja XIX-wiecznej dworskiej oficyny. Znajdzie się tam m.in. sala konferencyjna i kawiarnia. – Chcielibyśmy także udostępnić zwiedzającym kryptę pod kaplicą Jabłonowskich – zapowiada Maria Jaskot. – Krypta nigdy udostępniana nie była. Ale wcześniej trzeba tam przeprowadzić badania archeologiczne.

Placówka zamierza też poszerzyć działalność edukacyjną o osoby zainteresowane humanistyką, nauczycieli, studentów. – Ten cel będzie realizowany przez Czarnoleski Ośrodek Informacji, Dokumentacji i Badań, obsługujący specjalistyczną bibliotekę, zawierającą zbiór tzw. kochanowianów, który systematycznie będzie uzupełniany – tłumaczy dyrektor Jaskot.

NIKA

BEZPŁATNY TYGODNIK DLA RADOMIA I REGIONU

Radom, ul. Okulickiego 39; II p.; tel. 48 360 25 25
Reklama, 7 Dni, Radio Rekord, CoZaDzień.pl, TV Dami
RadomLed – ekrany ledowe, 875 tablic reklamowych
w windach i na klatkach schodowych: tel. 519 119 513,
reklama@radiorekord.pl



ISSN 1895-8451

Redaktor naczelny Radomskiej Grupy Mediowej: Krzysztof Domagała

Kierownik redakcji: Iwona Kaczmarska
Dziennikarze: Roksana Chababry, Krzysztof Domagała, Adam Hildebrandt, Maciej Kwiatkowski, Milena Majewska, Michał Nowak, Marta Nowakowska, Dariusz Osiej, Katarzyna Skowron, Paweł Sochalski
Projekt graficzny: 7 Dni
Nakład: 10 tys. egzemplarzy

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń

Wydawca: Radomska Grupa Mediowa Sp. z o.o., ul. Okulickiego 39, 26-600 Radom
Druk: PRINT PACK GROUP Sp. z o.o.; Kamień, ul. Radomska 2, 26-800 Białobrzegi

POŻYCZKA OKAY

Pośrednictwo finansowe

SZYBKO

WYGÓDNI

BEZPIECZNIE

POŻYCZKI CHWILÓWKI

Do 1500zł w 15 minut, na 30 i 60 dni.

Dla nowych Klientów

pierwsza pożyczka ZA DARMO

POŻYCZKI RATALNE

Do 15 000zł w 24 godziny, na okres od 3 i 24 miesięcy.

Bez sprawdzania w BIK

Zapraszamy! Sprawdź naszą ofertę:

www.pozyczkaokay.pl

Przyjdź do nas! Radom, ul. Witolda 7

lub zadzwoń: 795-959-919

Adam Struzik w prezydium

Marszałek Mazowsza Adam Struzik został ponownie wybrany do Prezydium Komitetu Regionów Unii Europejskiej.

Europejski Komitet Regionów to organ doradczy i opiniodawczy UE. Należą do niego przedstawiciele samorządów lokalnych i regionalnych Unii Europejskiej, a powołano go, by przedstawiciele władz na szczeblu lokalnym i regionalnym mieli wpływ na stanowienie prawa w UE. Jest to o tyle ważne, że większość prawodawstwa UE wdrażane jest na szczeblu lokalnym lub regionalnym.

Marszałek Struzik reprezentuje woj. mazowieckie w Komitecie Regionów UE już od 2004 roku. Obserwatorem był od 2002, a pełne członkostwo uzyskał po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej. Dziesięć lat temu, 10 lutego 2010, powołano go w skład Prezydium Komitetu Regionów.

Zastępcą marszałka na tym stanowisku został Ludwik Węgrzyn. Przewodniczącym Komitetu Regionów został Apostolos Tzitzikostas, a I wiceprzewodniczącym Alves Cordeiro.

CT

Przebudowa Szydłowieckiej

Rozpoczęła się przebudowa ul. Szydłowieckiej. Prace, które kosztować będą prawie 8 mln zł, potrważą do połowy 2021 roku.

Jedna z radomskich firm, podwykonawca przebudowy ul. Szydłowieckiej, przygotowuje teren pod inwestycję. Aktualnie trwa wycinka drzew i krzewów. Ruchem samochodów kierują pracownicy firmy, która prowadzi wycinkę.

Ul. Szydłowiecką przebuduje firma Strabag, która wygrała przetarg ogłoszony przez Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji. Długość przebudowywanego odcinka to ponad 1680 metrów. Powstanie na nim asfaltowa jezdnia. Po obu stronach ulicy wybudowane zostaną chodniki z kostki wraz z wjazdami do poszczególnych posesji. – Poza samą jezdnią trzeba będzie z jednej strony zrobić chodnik, z drugiej strony prawdopodobnie ciąg pieszo-rowerowy lub ścieżkę rowerową. To jeszcze nie jest jasne, ale wychodzimy naprzeciw oczekiwaniom rowerzystów – wyjaśnia Dawid Puton, rzecznik MZDiK.

O modernizację ul. Szydłowieckiej zabiegali sami mieszkańcy – wielokrotnie zwracali uwagę przede wszystkim na brak chodnika i związane z tym zagrożenia dla pieszych, w tym np. dla dzieci idących do szkoły. – Dlatego zdecydowałem, że podejmiemy to wyzwanie. Cieszę się, że mieszkańcy Radomia będą mogli na bieżąco oceniać postępy prac przy przebudowie Szydłowieckiej – mówi prezydent Radosław Witkowski. – Zdecydowaliśmy, że zadbamy nie tylko o bezpieczeństwo pieszych, ale także stworzymy udogodnienia dla rowerzystów. To wszystko ma służyć nie tylko mieszkańcom tej części miasta, ale także gościom Muzeum Wsi Radomskiej.

Na odcinku między mostem a ul. Czajkowskiego zostały zaprojektowane zatoki dla autobusów komunikacji miejskiej i miejsca postojowe dla samochodów w okolicy Muzeum Wsi Radomskiej. W ramach przebudowy ul. Szydłowieckiej powstanie także odwodnienie i nowe oświetlenie. Droga ma być gotowa do końca czerwca 2021.

DO

Lotnisko zbada komisja

Doraźną komisję ds. zbadania procesu inwestycyjnego Portu Lotniczego Warszawa – Radom chcą powołać radni Koalicji Obywatelskiej. – Ponosimy wydatki, więc mamy prawo i obowiązek patrzeć, jak te pieniądze są wydatkowane – twierdzą.

● KATARZYNA SKOWRON

Radni KO są zaniepokojeni, bo terminy oddania lotniska na Sadkowie do użytku ulegają zmianom, a o wszystkim, co dzieje się na budowie – jak twierdzą – dowiadują się z mediów. Dlatego chcą powołania komisji i przygotowali już projekt uchwały. – Zadaniem radnych jest merytoryczne kontrolowanie, nadzorowanie sposobu wydatkowania pieniędzy, a szczególnie środków tak dużych, które pochodzą z budżetu naszego miasta – mówi Marta Michalska-Wilk, przewodnicząca klubu radnych Koalicji Obywatelskiej.

Inicjatorzy powołania komisji liczą, że dzięki niej uda im się znaleźć odpowiedzi na wiele kwestii związanych z budową lotniska. Ale, żeby komisja mogła w ogóle rozpocząć pracę, muszą na jej powołanie zgodzić się radni. A KO nie ma w radzie większości. – Liczymy na rzetelną pracę i zaangażowanie ze strony radnych Prawa i Sprawiedliwości. Liczymy, że wykażą się rozsądkiem podczas podejmowania decyzji o jej powołaniu – mówiła Marta Michalska-Wilk.

Łącznie wydatki na budowę radomskiego lotniska przekroczą pół miliarda złotych. Choć inwestycja nie jest finansowana z budżetu miasta, ale z funduszy PPL-u, to i tak miasto poniesie koszty. W Wieloletniej Prognozie Finansowej na lata 2019-2040 zapisano ponad 95 mln zł jako wykupowanie udziałów w spółce PPL oraz kwotę ponad 350 mln zł jako zwrot nakładów poniesionych przez PPL. Do tego dochodzą wszystkie koszty związane m.in. z przebudową układu komunikacyjnego w obrębie Portu Lotniczego. – Po 2040 roku to miasto stanie się właścicielem tego, co jest budowane jako Port Lotniczy Warszawa – Radom. Ponosimy te wy-



fot. Piotr Nowakowski / BoomMedia

datki, w związku z powyższym mamy prawo i obowiązek patrzeć, jak te pieniądze są wydatkowane – uważa Robert Utkowski. – Im bowiem lepiej zostaną wykorzystane, im lepszy produkt zostanie stworzony, im większe będzie zainteresowanie lotniskiem, tym szybciej odzyskamy, później w perspektywie wieloletniej, te pieniądze.

Radni nie tylko przygotowali projekt uchwały w sprawie powołania komisji, ale stworzyli także jej regulamin. – W tym regulaminie jest zapis, że do prac w komisji zapraszamy również parlamentarzystów. Mamy także zapis, że chcemy, aby posiedzenia komisji były transmitowane online, tak aby mieszkańcy Radomia mogli na bieżąco śledzić, jak radni i przedstawiciele parlamentu na tej komisji pracują – wyjaśnia

Marta Michalska-Wilk.

Posel Konrad Frysztak zadeklarował, że w kwestii inwestycji na Sadkowie będzie wspierał radomskich radnych. A jeśli radni będą mieli trudności z uzyskaniem odpowiedzi na jakiekolwiek pytanie ze strony PPL-u, to wykorzysta swój mandat posła. – Nasze środowisko polityczne jest za budową lotniska w Radomiu, ale musimy mieć wpływ na to, w jaki sposób lotnisko będzie inwestowane. Zwłaszcza, że radomianie płacą za to lotnisko – mówi poseł Frysztak.

Projekt uchwały w sprawie powołania doraźnej komisji ds. zbadania procesu inwestycyjnego Portu Lotniczego Warszawa – Radom i wyboru jej przewodniczącego ma się znaleźć w porządku obrad najbliższej sesji, 2 marca.

Z „Klecha” do sądu

Miasto będzie się w sądzie domagało od twórców filmu „Klecha” pieniędzy za niedotrzymanie umowy.

Obraz opowiadający o ks. Romanie Kotlarzu miał być gotowy w marcu ubiegłego roku.

– Nie posiadamy rzetelnych informacji od producenta, jakie są dalsze kroki planowane przez twórców tego filmu – mówi Radosław Witkowski. – Mija 10 miesięcy od daty planowanej premiery, a filmu w dalszym ciągu nie ma. Mało tego – w dalszym ciągu są zaległości w stosunku do statystów czy dostawców usług, zatem zdecydowałem o podjęciu kroków prawnych. Kierujemy sprawę do sądu i będziemy się domagać należnych kar umownych za niedotrzymanie terminu.

Przypomnijmy: miasto, a dokładniej Resursa Obywatelska jest koproducentem filmu „Klecha”. Obraz, decyzją radnych, został dofinansowany kwotą 900 tys. zł. Cały budżet filmu to ok. 8,5 mln zł. Był kręcony od sierpnia 2017 do października 2018 roku. Podczas ponad 50 dni zdjęciowych realizo-



fot. archiwum oazadzieli

wano sceny m.in. w Radomiu, Trablicach i w Częstochowie, na Jasnej Górze. Na planie filmu pojawiło się w sumie 3 tys. aktorów i statystów.

Pierwotnie premierę „Klechy” planowano na 17 października 2018, w 90. rocznicę urodzin ks. Kotlarza, ale życie

szybko tę datę zweryfikowało. Potem film miał być gotowy do końca marca 2019, ale tak też się nie stało. Pojawiła się za to informacja, że twórcy „Klechy” nie zapłacili gaży części statystów, wykonawców i firm. Resursa Obywatelska, zgodnie z umową, zaczęła naliczać producentowi kary finansowe za niedotrzymanie terminu premiery. To 0,2 proc. wartości wkładu miasta, czyli 1800 zł dziennie.

W lipcu pojawiła się informacja, że Telewizja Polska nie będzie już dystrybutorem filmu. – Film jest w końcowej fazie postprodukcji. Prawdopodobnie wszystkie prace zostaną zakończone we wrześniu tego roku – zapowiadał wówczas Andrzej Stachecki, producent „Klechy”.

Data premiery filmu nadal nie została ustalona.

Miejski grill nad Mleczną

Miejski grill stanie nad Mleczną – przy ul. Rybnej.

To jeden z projektów, które zostaną w tym roku zrealizowane w ramach budżetu obywatelskiego. Magistrat opublikował już zaproszenie do składania ofert. Zamówienie obejmuje dostawę i montaż dwóch kompletów betonowego, otwartego grilla, drewnianej altany ogrodowej o powierzchni zabudowy ok. 24 metrów oraz stołów z ławkami. Mają też zostać zamontowane stojaki rowerowe i kosze na śmieci.

Na oferty miasto czeka do 24 lutego. Prace mają zostać wykonane najpóźniej do 15 maja.

CT

Waga dla schroniska

Firma Radwag podarowała Radomskiemu Schronisku dla Bezdomnych Zwierząt specjalistyczną wagę.

Dzięki wadze lekarz weterynarii i opiekunowie będą mogli skuteczniej dbać o zwierzęta, precyzyjnie monitorować ich masę ciała i odmierzać ściśle określone porcje pokarmu dla poszczególnych podopiecznych. – Niewiele jest firm tak hojnych i chętnych do pomocy. Wasza darowizna była dla nas bardzo znacząca – podkreśla schronisko.

Nie tylko lokalne firmy chętnie wspierają schronisko dla zwierząt. Robią to także mieszkańcy podczas corocznych zbiórek. Przypomnijmy: ostatnia akcja, którą organizowało miasto, przyniosła tonę karmy i wiele materiałów, które posłużą do wyłożenia boksów.

CAR

Znaleźli podróbki

Ponad 5 mln zł – to szacunkowa wartość podróbek, znalezionych przez mazowieckich funkcjonariuszy Służby Celno-Skarbowej i przysuskiej policji.

Funkcjonariusze Mazowieckiego Urzędu Celno-Skarbowego (MUCS) w Warszawie wspólnie z policjantami z KPP w Przysusze przeprowadzili na terenie gminy Tarczyn działania skierowane przeciwko nieuczciwym sprzedawcom. – Skontrolowali magazyn znajdujący się na prywatnej posesji i zabezpieczyli blisko 4,6 tys. produktów oznaczonych podrobionymi znakami towarowymi oraz siedem worków wypełnionych naprasowanymi, które prawdopodobnie miały zostać naniesione na ubrania – informuje Pierwszy Urząd Skarbowy.

Na gorącym uczynku zatrzymano trzech mężczyzn w wieku od 18 do 46 lat. Jeden był właścicielem towaru, pozostali pracownikami. Podczas przesłuchania przyznali, że podrobiona odzież i galanteria miały być sprzedane. Wszyscy usłyszeli zarzut dotyczący wprowadzania do obrotu towarów z podrobionymi znakami towarowymi.

Za wprowadzanie do obrotu towaru z podrobionymi znakami towarowymi grozi do pięciu lat pozbawienia wolności.

DO, KOS

CT

Potrzebujemy dobrych założeń

– Myślę, że potrzebny jest okrągły stół, przy którym zasiedliby m.in. przedstawiciele ministerstwa kultury, samorządu Mazowsza i miasta, i wypracowali jakiś sposób sfinansowania przebudowy amfiteatru – uważa Waldemar Dolecki, dyrektor MOK „Amfiteatr”. – Być może rozwiązaniem byłoby ogłoszenie konkursu dwuetapowego.



Fot. archiwum oszczędni.pl

alne projekty, które potem rzeczywiście da się wykonać – mówi dyrektor MOK „Amfiteatr”.

Zdaniem Doleckiego na remont potrzeba 50-60 mln zł. – To zresztą bardziej przebudowa amfiteatru niż jego remont, bo trzeba zmienić układ chociażby widowni. Teraz jest tam 6 tys. miejsc i trzeba tę liczbę zmniejszyć... Nie chcę mówić do ilu, bo to nie ja ostatecznie decyduję. Ostatnie założenia były takie, że widownia ma mieć 4,5 tys. miejsc. To przekłada się na koszty, jeśli chcemy amfiteatr zadaszyć. A im większa przestrzeń do zadaszenia, tym większe koszty – mówił w porannej rozmowie Radia Rekord i TV Dami Waldemar Dolecki. – Myślę, że dzisiaj to jest sprawa zrobienia dobrych założeń. Odpowiedzenia sobie na pytanie, czego my tak naprawdę chcemy – zwijanego dachu, 5, 4, a może 3 tys. miejsc. Czy chcemy parkingów pod amfiteatrem... Technicznie jest to możliwe, ale to się przekłada na ostateczny koszt inwestycji. Myślę, że przed nami – pracownikami MOK „Amfiteatr” i przedstawicielami magistratu poważna dyskusja nad dobrymi, realnymi założeniami, które pozwolą znaleźć realne pieniądze na wykonanie inwestycji.

Przypomnijmy: konkurs na projekt modernizacji MOK „Amfiteatr” został ogłoszony w październiku 2019 roku. Zadaniem projektantów było opracowanie koncepcji przebudowy widowni, sceny i budynku amfiteatru. Projektanci mieli uwzględnić także budowę punktów gastronomicznych, toalet i miejsc dla wozów transmisyjnych. Z kolei w budynku MOK „Amfiteatr” mieli uwzględnić garderoby dla artystów, magazyny i pomieszczenia administracyjne. Kolejnym warunkiem koniecznym było zaprojektowanie sali widowiskowej na 300 miejsc i kawiarni.

Wielkanocne śniadanie

Fundacje: Droga Życia i Wolne Miejsce po raz trzeci zapraszają osoby samotne na wielkanocne śniadanie. W tym roku odbędzie się ono 12 kwietnia, tradycyjnie już w Zespole Szkół Budowlanych.

– Zapraszamy nie tylko osoby ubogie, lecz wszystkich, którzy są samotni z różnych powodów i pragną w wielkanocną niedzielę poczuć serdeczną, rodzinną atmosferę. Będą oczywiście świąteczne potrawy – zapowiada Zbigniew Ciesielski, prezes fundacji Droga Życia.

Organizatorzy są przygotowani na przyjęcie kilkuset osób. Na wielkanocnym stole, jak zwykle nie zabraknie tradycyjnych potraw. Organizatorzy zapewniają, że nic ze śniadania się nie marnuje – cała żywność jest po nim rozdawana. Akcję co roku wspierają lokalni przedsiębiorcy i wolontariusze. O oprawę muzyczną podczas śniadania zadba chór katedralny im. biskupa Jana Chrapka.

Podobnie jak w zeszłym roku, gospodarzem śniadania wielkanocnego dla sa-

motnych będzie Zespół Szkół Budowlanych. To już szóste spotkanie świąteczne dla samotnych, w tym trzecie wielkanocne, organizowane w Radomiu. Z roku



Fot. Sylwia Wykora

na rok uczestniczy w nich coraz więcej osób. – Bardzo się cieszymy, że jest w Radomiu organizacja, które chce zapewnić

osobom samotnym miłą atmosferę w czasie świąt. To bardzo cenna inicjatywa, bo święta to czas, kiedy najbardziej potrzebujemy bliskości drugiej osoby. Podobnie jak w poprzednich latach zachęcam wolontariuszy i darczyńców do pomocy w przygotowaniu świątecznego spotkania – mówi wiceprezydent Jerzy Zawodnik.

Śniadanie wielkanocne odbędzie się 12 kwietnia, o godz. 9. Fundacja zachęca do włączania się w pomoc przy organizacji tego wydarzenia. Osoby zainteresowane współpracą z organizatorami śniadania wielkanocnego dla samotnych są proszeni o kontakt pod nr. tel. 608 487 904 lub poprzez fanpage na Facebooku: <https://www.facebook.com/fundacjadrogazycia>.

MM

To nie był wnuczek

Radomianka straciła oszczędności, bo uwierzyła dzwoniącemu do niej mężczyźnie, że jej wnuczek potrzebuje pomocy.

– W poniedziałek do 95-letniej mieszkanki Radomia zadzwonił mężczyzna, który poinformował, że jej wnuczek spowodował wypadek, potrafił kobietę, i aby nie trafić do więzienia, potrzebuje pieniędzy. Kobieta przekazała oszczędności obcemu mężczyźnie. Teraz policjanci wyjaśniają okoliczności i ustalają sprawcę tego oszustwa – informuje Justyna Leszczyńska z KMP w Radomiu.

Policja po raz kolejny apeluje o ostrożność, zwłaszcza w sytuacji, gdy ktoś po-

daje się za członka naszej rodziny lub policjanta i prosi o pieniądze. – Nie podejmujemy żadnych pochopnych działań, a informacją podzielmy się z najbliższymi. Nie przekazujemy też informacji o ilości pieniędzy, jakie mamy w domu lub na kontach bankowych. O wszystkich próbach wyłudzenia pieniędzy natychmiast poinformujemy policję – przypomina Justyna Leszczyńska.

KOS

Aktywni seniorzy

Osoby w wieku 55+ będą mogły skorzystać z, przygotowanej przez miasto, kolejnej edycji nieodpłatnych zajęć w wodzie z elementami ćwiczeń korekcyjno-kompensacyjnych.

Jak informuje magistrat, zajęcia będą prowadzone w grupach, maksymalnie, 30-osobowych w trzech obiektach MOSiR: na pływalni Orka przy ul. Młynarskiej 17, na pływalni Delfin przy ul. Piastowskiej 17 i w aquaparku Neptun przy ul. Wyścigowej 49. Ćwiczenia odbywać się mają raz w tygodniu przez 45 minut i przewidziane są od 2 marca do 26 czerwca. Aby wziąć udział w programie, trzeba osobiście złożyć oświadczenie o braku przeciwwskazań do podjęcia aktywności fizycznej w tego rodzaju zajęciach.

Zapisy będą prowadzone w Biurze Sportu Urzędu Miejskiego w Radomiu (pok. 262, II piętro) 26 i 27 lutego w godz. 8-14.30 oraz 28 lutego w godz. 9.30-17.

– Osoby będące wolontariuszami na imprezach sportowo-rekreacyjnych, które mają udokumentowaną pracę w 2019 roku, mogą składać wnioski 24 i 25 lutego w godz. 8-14.30 wraz z potwierdzeniem pracy wolontariusza – informuje biuro prasowe UM.

Program jest finansowany z miejskich pieniędzy w ramach budżetu obywatelskiego. Liczba miejsc ograniczona.

CT

Odnowa w szpitalu

Przebudowywany jest oddział dziecięcy Radomskiego Szpitala Specjalistycznego. Koszt prac to 300 tys. zł.



Powstało już nowe wejście do pawilonu, którym można się dostać do oddziału dializ i na oddział dermatologii, a część korytarza została zaadaptowana na potrzeby oddziału dziecięcego. Postawienie nowych ścian pozwoliło na wydzielanie pomieszczeń pod poczekalnię, gabinet USG, pokój badań i salę obserwacyjną.

– Dzięki przebudowie na oddziale dziecięcym zostanie powiększona dotychczasowa izba przyjęć, powstanie też sala obserwacyjna, na której w dużo lepszych warunkach będzie można zajmować się pacjentami niewymagającymi dłuższego pobytu – mówi wiceprezydent Jerzy Zawodnik.

Prace zakończą się w marcu, a ich koszt wyniesie ok. 300 tys. zł. Pieniądze pochodzą z budżetu miasta i ze zbiórki przeprowadzonej podczas ubiegłorocznego balu charytatywnego zorganizowanego przez fundację Lepsza Jakość Życia. A dzięki przychylności spółki Korej oddział wzbogacił się o nowy sprzęt komputerowy.

Na oddziale dziecięcym leczeni są pacjenci w wieku od 0 do 18 lat. Oddział jest podzielony na dwa odcinki – dzieci młodszych i starszych, na których łącznie jest 28 łóżek. W 2019 roku na oddziale było hospitalizowanych prawie 2 tys. dzieci.

CT

Pieniądze na zabytki

Do 27 lutego można się starać o fundusze na renowację zabytkowych obiektów. Samorząd Mazowsza przeznaczył na tę formę pomocy 6 mln zł.

– W 2020 roku ponownie wspieramy rewitalizację mazowieckich zabytków. Nasz region pełen jest cennych, na skalę światową obiektów. Dla świątyń, kamienic czy pałaców to często ostatnia deska ratunku. Środki w wysokości 6 mln zł pozwolą tchnąć w nie nowe życie – podkreśla marszałek Adam Struzik.

O dotację może wystąpić każdy, kto jest właścicielem lub posiadaczem zabytku wpisanego do rejestru lub posiada taki zabytek w trwałym zarządzie. Maksymalna kwota dotacji, o którą można się ubiegać w tym roku, wynosi 200 tys. zł. Dotacja może być udzielona na zabytki wpisane do rejestru, które znajdują się na terenie Mazowsza i są dostępne publicznie. Wnioskujący powinni wykazać także istotne znaczenie historyczne, artystyczne lub kulturowe obiektu dla mieszkańców woj. mazowieckiego.

Wsparcie z budżetu Mazowsza będzie można przeznaczyć na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane.

Wniosek o udzielenie dotacji należy złożyć w wersji papierowej i elektronicznej w postaci otwartych plików tekstowych (na płycie CD, DVD lub innym nośniku) wraz z załącznikami do 27 lutego.

W ubiegłym roku zostały przeprowadzone prace remontowe i konserwatorskie aż 83 mazowieckich zabytków.

CT

Opaski dla seniorów

Funkcjonujący w Radomiu od jesieni ubiegłego roku projekt teleopieki zostanie rozszerzony. Kolejnych 30 seniorów otrzyma opaski monitorujące stan zdrowia. Wnioski można składać do 25 lutego. Zakup został dofinansowany przez sejmik Mazowsza.



fot. archiwum oazdzeni.pl

● KATARZYNA SKOWRON

W październiku ubiegłego roku, w ramach pilotażowego programu, stu radomskich seniorów otrzymało opaski monitorujące stan zdrowia. Celem programu jest zapewnienie zdalnej, całodobowej opieki osobom po 65. roku życia. Teraz

miasto pozyskało dodatkowe pieniądze z budżetu woj. mazowieckiego, co pozwoli 30 kolejnym seniorom na korzystanie z programu. – To rozszerzenie działań rozpoczętych w zeszłym roku. Cieszę się, że kolejnym osobom zapewnimy większe poczucie bezpieczeństwa i wsparcie – mówi wiceprezydent Jerzy Zawodnik.

Tym razem bezpłatna teleopieka jest skierowana do mieszkańców Radomia w wieku powyżej 60 lat, wymagających wsparcia, których stan może powodować zagrożenie życia lub zdrowia. W ramach projektu jego uczestnicy zostaną objęci całodobowym systemem wsparcia przez teleopiekunów, którzy pracują w centrum teleopieki i pozostają w pełnej gotowości do odebrania sygnału alarmowego.

– Każdy podopieczny otrzyma nieodpłatnie opaskę na nadgarstek monitorującą stan zdrowia z przyciskiem SOS, z możliwością połączenia głosowego z centrum teleopieki. Po otrzymaniu sygnału teleopiekunowie organizują pomoc adekwatną do sytuacji danej osoby – wyjaśnia wiceprezydent Zawodnik.

Warunkiem uczestnictwa w procesie naboru jest poprawne wypełnienie i dostarczenie do sekretariatu Wydziału Zdrowia i Polityki Społecznej Urzędu Miejskiego w Radomiu (ul. Żeromskiego 53, pok. 182) wniosku o przystąpieniu do projektu, kserokopii orzeczenia o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, oświadczenia o niesamodzielności (w przypadku osoby niesamodzielnej), klauzuli zgody na przetwarzanie danych osobowych. Dokumenty można składać osobiście lub za pośrednictwem poczty, a termin mija 25 lutego.

Wiceprezydent Zawodnik twierdzi, że do miasta docierają pozytywne sygnały, iż ten system się sprawdza: – Jeżeli trwający pilotaż pokaże, że to rozwiązanie się sprawdza, będziemy chcieli ten program rozwijać. I być może zakorzeni się u nas na stałe.

Istniejący program teleopieki będzie funkcjonował do końca roku. Natomiast ten współfinansowany z budżetu woj. mazowieckiego ma być realizowany od 1 marca tego roku do 31 grudnia 2021 roku.

Przedstawiciele firmy Sidly, odpowiedzialnej za realizację projektu w Radomiu informują, że od momentu rozpoczęcia projektu, czyli od października do końca grudnia ubiegłego roku, całodobowe centrum telemonitoringu zarejestrowało łącznie 262 zgłoszenia alarmowe. – Telecentrum zarejestrowało także sytuacje zagrażające życiu i zdrowiu, w efekcie czego aż siedem razy nastąpiła konieczność natychmiastowego powiadomienia i wysłania zespołu ratownictwa medycznego do uczestnika projektu. W jednym przypadku, z uwagi na złe samopoczucie seniora, ratownik wykonał telefon do przychodni z prośbą o przyjęcie pacjenta na wizytę lekarską – mówi Karolina Walkiewicz z firmy Sidly.

Ukradł karetkę

Pijany 31-latek nie czekając na badania postanowił opuścić szpital. Odjechał stojącą przed lecznicą karetką pogotowia. Niestety, jego podróż zakończyła się w rowie.

W niedzielę przed godz. 6 dyżurny grójeckiej komendy policji otrzymał zgłoszenie o zdarzeniu drogowym pod Jasieńcem na terenie powiatu grójeckiego. W tym samym czasie otrzymano również zgłoszenie dotyczące kradzieży karetki z grójeckiego szpitala. Policjanci na miejscu zobaczyli leżącą w rowie karetkę i 31-letniego mężczyznę.

– Jak ustalili policjanci, mężczyzna z obrażeniami głowy trafił po godzinie pierwszej w nocy do szpitala w Grójcu. Nie czekając na badania, wyszedł ze szpitala. Prawdopodobnie w tym czasie

zabrał również kluczyki i karetkę sprzed szpitala – informuje kom. Agnieszka Wójcik z Komendy Powiatowej Policji w Grójcu.

Mieszkaniec powiatu sierpeckiego został zatrzymany w związku z podejrzeniem kradzieży karetki i kierowania nią w stanie nietrzeźwości. Miał ponad 2 prom. alkoholu w organizmie. Dokładne okoliczności zdarzenia badają policjanci z Grójca. Mężczyźnie grozi do pięciu lat więzienia.

CT

REKLAMA

Nowe wiaty przystankowe

Zakończył się montaż 15 nowych, podświetlonych wiat przystankowych, kupionych w ramach projektu multimodalnego, współfinansowanego z funduszy unijnych.

Każda z nich jest wyposażona w oświetlenie wewnętrzne i podświetlane gabloty informacyjne. W gablotach są umieszczone najważniejsze informacje dla pasażerów, m.in. cennik biletów, regulamin przewozu i przepisy porządkowe, rozkłady jazdy autobusów i schemat sieci komunikacji miejskiej. Obok wiat zostały postawione nowe słupki przystankowe, zgodnie z wytycznymi Systemu Informacji Miejskiej. Na każdym jest nazwa danego przystanku i numery zatrzymujących się tam linii miejskich.

Wszystkie roboty objęte zamówieniem, czyli wykonanie niezbędnych projektów, doprowadzenie przyłączy elektrycznych, dostawa i montaż wiat oraz słupków SIM kosztowały 340 tys. zł.

W 14 z 15 miejsc, gdzie stanęły nowe wiaty, znajdowały się do tej pory starsze zadaszenia bez oświetlenia i gablot. Trafiły one lub w najbliższym czasie trafią w inne miejsca w Radomiu. W kilku miejscach nowe zastąpiły najstarsze wiaty, liczące po kilkanaście lat. Pięć następnych lokalizacji to przystanki, gdzie dotychczas w ogóle nie było zadaszeń.

W następnej kolejności w ramach projektu multimodalnego zostanie zamontowanych 10 nowych biletomatów i 20 wyświetlaczy Systemu Dynamicznej Informacji Pasażerskiej. Wykonawca ma czas na dostawę urządzeń i ich montaż do 20 maja.

CT

Ułatwiali nielegalny pobyt

Trzech cudzoziemców i Polkę w związku z udziałem w zorganizowanej grupie przestępczej ułatwiającej pobyt cudzoziemcom na terenie Polski wbrew przepisom zatrzymali funkcjonariusze Nadwiślańskiego Oddziału Straży Granicznej.



fot. materiały Straży Granicznej

m.in. z Azerbejdżanu, Rosji, Gruzji, Ukrainy, Uzbekistanu, Turcji, Pakistanu, Iranu, Iraku i Kazachstanu, by następnie wyludzić karty pobytu oraz zezwolenia na pracę, które umożliwiały cudzoziemcom nielegalny wjazd i pobyt na terytorium RP i innych państw UE.

Funkcjonariusze zabezpieczyli też liczne dokumenty i nośniki elektroniczne świadczące o przestępczej działalności grupy, a także majątek w postaci samochodów i sprzętu elektronicznego o łącznej wartości ok. 470 tys. zł.

Wszystkim zatrzymanym prokurator przedstawił zarzut organizowania nielegalnego przekraczania granicy RP oraz umożliwiania i ułatwiania nielegalnego pobytu cudzoziemcom na terenie RP w ramach zorganizowanej grupy przestępczej. Wobec trójki mężczyzn zastosowano tymczasowe trzymiesięczne areszty; kobieta została zwolniona. Zatrzymanych cudzoziemców osadzono w Areszcie Śledczym w Radomiu do dyspozycji Prokuratury Okręgowej w Radomiu.

CT

KONOPNA FARMACJA®

Cierpisz na łuszczycę, egzemy, bóle stawów, pleców lub mięśni, hemoroidy albo masz osłabioną odporność?

Odwiedź nas w nowo otwartym punkcie w Radomiu!
Sklep: gen. L. Okulickiego 42 lok. 5

Dowiedz się, jak możemy pomóc w Twoich dolegliwościach

tel.: 731 273 718
pon. - pt.: 9-17, sob.: 9-14

Konopna Farmacja Radom
www.konopna-farmacja-radom.pl

Nie tylko Zastępy Cieni

W Radomiu powstaje Szlak Zastępów Cieni. W 22 miejscach pojawią się tablice, upamiętniające akcje dywersyjno-bojowe harcerzy Szarych Szeregów w czasie niemieckiej okupacji. Na razie zamontowano dwie z nich. Hufiec ZHP Radom-Miasto chce też stworzyć aplikację na telefon, skupiającą informacje o wszystkich historycznych szlakach radomskich.



● IWONA KACZMARSKA

Pierwsza tablica pojawiła się na wiadukcie na ul. Słowackiego. Upamiętnia harcerzy Szarych Szeregów, którzy w 1943 roku rzucali z tego miejsca propagandowe ulotki, skierowane do jadących na front wschodni żołnierzy niemieckich. Kilkanaście dni temu zamontowana została druga tablica – przy ul. Szarych Szeregów. Tu 2 lipca 1944 roku doszło do starcia grupy harcerzy z oddziałem Ukraińców z SS Galizien. Śmiertelnie ranny został druh „Jodła”; ujęty przez Ukraińców, zmarł w szpitalu.

– Już jakiś czas temu rozmawialiśmy z prezydentem o przypomnieniu w takiej formie o walce, którą radomscy harcerze podejmowali – w różnej formie – z Niemcami. Teraz ten pomysł się materializuje – mówi harcmistrz Bartosz Bednarczyk, zastępca komendanta hufca Radom-Miasto. – Szlak będzie powstawał sukcesywnie; montowanie tablic może potrwać nawet dwa lata.

Harcerze uzgodnili z miastem, że płyty montowane będą przez Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji w zależności od prowadzonych remontów. Niewykluczone, że jako trzecia pojawi się tablica przy ul. Garbarskiej, bo niedaleko MZDiK będzie kończył bulwary nad

na szlaku. Aplikacja umożliwi zwiedzanie – przejście albo raczej przejechanie rowerem, bo miejsca rozmaitych akcji Szarych Szeregów są dosyć od siebie oddalone – ale nie tylko Szlaku Zastępów Cieni – mówi zastępca komendanta Hufca ZHP Radom-Miasto. Chcielibyśmy – o ile zgodzą się dysponenti pozostałych szlaków – stworzyć narzędzie, dzięki któremu każdy radomianin czy przyjezdny mógłby zwiedzać Radom tematycznie, poruszając się właśnie po istniejących szlakach czy ścieżkach dydaktycznych.

A mamy ich w mieście kilka. Najstarszy jest Szlak Turystyczny „Zabytki Radomia”. To 23 zabytki architektury, ukazujące rozwój urbanistyczny miasta na przestrzeni wieków. Z kolei na 40. rocznicę robotniczego protestu w czerwcu 1976 roku Instytut Pamięci Narodowej przygotował ścieżkę dydaktyczną Śladami Radomskiego Czerwca '76. To dziewięć tablic – osiem w Radomiu i jedna w Kowali – które opowiadają o tym, co działo się w naszym mieście 25 czerwca 1976 roku. Z kolei o niegdysiejszej wielokulturowości naszego miasta świadczy – otwarty uroczyscie w sierpniu 2017 roku, a przygotowany przez Reśursę Obywatelską – Szlak Pamięci Żydów Radomskich „Ślad” (1716421.home.pl). W miejscach ważnych niegdyś dla społeczności żydowskiej, w różnych punktach miasta stoi 12 tablic z napisami w języku polskim, angielskim i hebrajskim.

W grudniu 2018 roku zamontowany został ostatni z 14 odlewów – symboli Radomia; to jeden z projektów budżetu obywatelskiego. W Radomiu stanęły rzeźby m.in. visa i roweru, produkowanych w przedwojennej Fabryce Broni, maszyny do pisania Łucznik, czółenka z Radoskóru, serka homogenizowanego z Rolmleczu czy aparatów telefonicznych z RWT. Latem następnego roku Sebastian Pawłowski i Maciej Stępnikowski – autorzy projektu do BO stworzyli stronę internetową (symbole.radom.pl) z opisem wszystkich symboli, ze zdjęciami i mapką, według której można odwiedzić wszystkie rzeźby. W ubiegłym roku natomiast inna grupa społeczników – stowarzyszenie Droga

Mleczna, we współpracy z Narodowym Instytutem Architektury i Urbanistyki, stworzył Radomski Szlak Modernizmu (radomskimodernizm.pl) z mapką, zdjęciami i opisem poszczególnych obiektów.

Radom jest też jednym z przystanków na powstałym w 2015 roku z inicjatywy parafii Najświętszego Serca Jezusowego na Glinicach Szlaku Architektonicznym Stefana Szyllera (stefan.szyller.pl) i częścią Szlaku Rodu Kochanowskich (kochanowscy.info), który także powstał

w 2015 roku, a beneficjentem projektu była zwoleńska parafia Podwyższenia Krzyża Świętego. Tymi szlakami można wędrować po ziemi radomskiej.

Odesłania do którejkolwiek z tych stron próżno szukać na oficjalnej stronie internetowej miasta, choć w zakładce „Dla turystów” jest kategoria „Mapy i szlaki turystyczne”. Na stronie Centrum Informacji Turystycznej z kolei znajdziemy tylko szlak Zabytki Radomia, Szlak Rodu Kochanowskich i Szlak Architektoniczny Stefana Szyllera.



WKRÓTCE WIELKIE OTWARCIE!

Galeria Gama, ul. Mireckiego 14, 26-600 Radom



Takko Fashion Polska sp. z o.o., ul. Legnicka 56, 54 - 204 Wrocław

takko.com



TAKKO
FASHION

ZAWSZE TAKKO

Jest taka ulica w Radomiu

Kilkudziesięciu patronów radomskich ulic i placów to osoby wielce dla Radomia – jego historii, życia politycznego, gospodarki, kultury – zasłużone. W wielu przypadkach jest jednak tak, że dowiadujemy się, kim byli, w momencie nazwania ich imieniem ulicy, a potem o ich wyjątkowości zapominamy.

Ulica Jana Józefa

Lipskiego

Potkanów, Krychnowice

Do granicy miasta, równoległa do ul. Żelaznej i Warsztatowej



ret. wolnomularstwo.pl

Publicysta, krytyk i historyk literatury. Uczestnik powstania warszawskiego, działacz opozycji demokratycznej w PRL-u. Współzałożyciel Komitetu Obrony Robotników i Komitetu Samoobrony Społecznej KOR. Senator I kadencji z ramienia Komitetu Obywatelskiego z okręgu radomskiego.

Jan Józef Lipski urodził się 25 maja 1926 roku w Warszawie jako syn Romana Lipskiego, z wykształcenia inżyniera mechanika i Anieli z Koblów. Rozpoczął przed wybuchem II wojny światowej naukę kontynuował na tajnych kompletach w Gimnazjum i Liceum im. Stanisława Staszica. Zaangażował się też w działalność konspiracyjną w Szarych Szeregach, brał udział w akcjach tzw. małego sabotażu „Wawer”. Od 1943 roku był żołnierzem Armii Krajowej w batalionie, a potem pułku „Baszta”; w jego szeregach walczył w powstaniu warszawskim.

W 1946 roku zdał maturę w Liceum im. Juliusza Słowackiego i rozpoczął studia polonistyczne na Uniwersytecie Warszawskim. W 1951 ożenił się z Marią Stabrowską, z którą miał dwoje dzieci: Jana Tomasa (ur. w 1953) i Agnieszkę (ur. w 1955).

Po skończeniu studiów pracował w Państwowym Instytucie Wydawniczym jako redaktor, od 1955 kierując Redakcją Klasyków Literatury Polskiej Okresu po 1863 Roku. Usunięto go z pracy w 1960 roku, po wygłoszeniu na zebraniu grupy literackiej „Przedmieście” referatu o ideologii przedwojennego skrajnie prawicowego ugrupowania ONR- Fa-

langa. 1 czerwca 1961 został zatrudniony w Instytucie Badań Literackich PAN. Pracował tam do 16 marca 1981, kiedy to zwolniono go, wykorzystując art. 66 par. 1 Kodeksu pracy, pozwalający rozwiązać kontrakt z pracownikiem pozostającym w areszcie dłużej niż trzy miesiące. Lipski został aresztowany 15 grudnia 1980 roku i oskarżony o kierowanie strajkiem w Zakładach Mechanicznych „Ursus” po wprowadzeniu stanu wojennego.

Jan Józef Lipski był jednym z pierwszych członków warszawskiego Klubu Krzywego Koła; w styczniu 1957 wybrano go na prezesa KKK. W tym też czasie związał się z tygodnikiem „Po prostu”. Z kolei od lutego 1961 roku był członkiem wolnomularskiej Łoży „Kopernik”.

Od lat 60. inicjował i współorganizował ważniejsze akcje opozycji demokratycznej. W 1964 roku był współinicjatorem słynnego „Listu 34” pisarzy i uczonych w obronie wolności słowa. W 1968 współorganizował Nadzwyczajne Walne Zebra-

nie Oddziału Warszawskiego Związku Literatów Polskich, na którym uchwalono rezolucję przeciwko zdjęciu z afisza „Dziadów” w reżyserii Kazimierza Dejmka. Siedem lat później Lipski znalazł się w gronie inicjatorów protestu (znanego jako „List 59”) przeciwko projektowanym zmianom w konstytucji. Odgrywał

jedną z głównych ról w działaniach utworzonego we wrześniu 1976 roku Komitetu Obrony Robotników, a po jego przekształceniu w lipcu 1977 roku – Komitetu Samoobrony Społecznej KOR – jako skarbnik, współautor oświadczeń, apeli i komunikatów komitetu albo jego przedstawiciel w kontaktach z różnymi środowiskami w kraju i za granicą. Po sierpniu 1980 roku zaangażował się w działania NSZZ „Solidarność”, m.in. jako ekspert w negocjacjach nad ustawą o cenzurze i w pracach nad programem związku w dziedzinie kultury i nauki. Po ogłoszeniu stanu wojennego dostał się do strajkujących w Ursusie. W związku z tym, że choroba serca zagrażała życiu Jana Józefa Lipskiego jego sprawę wyłączono z procesu przywódców strajku. W czerwcu 1982 roku władze pozwoliły, by wyjechał na leczenie do Londynu. Wrócił stamtąd już we wrześniu, na wieść o przygotowywanym procesie działaczy KOR-u. Aresztowany, umieszczony w szpitalu więziennym, a potem pod nadzorem w klinice kardiologicznej, został ostatecznie zwolniony w grudniu 1982 roku.

W listopadzie 1987 doprowadził do reaktywowania Polskiej Partii Socjalistycznej; został wybrany przewodniczącym Rady Naczelnej partii. W czerwcu 1989 z listy Komitetu Obywatelskiego przy Lechu Wałęsie kandydował na senatora w okręgu radomskim. Zdobył mandat w drugiej turze wyborów.



ret. Piotr Nowakowski / Fotomedia

Zmarł 10 września 1991 roku w Krakowie. Został pochowany na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie. Rada Miejska Radomia części obwodnicy południowej nadała imię Jana Józefa Lipskiego 3 czerwca 2016 roku.

NIKA

Spacerkiem po mieście

Dom Robotniczy, obecnie Teatr Powszechny im. Jana Kochanowskiego



ret. Kobieta.Stewa

Musieli mieć miejsce, gdzie można byłoby organizować zebrania, wiece, odczyty, więc w 1919 roku zaanektowali na swoje potrzeby Resursę Obywatelską, przemianowując ją na Dom Ludowy. Rozwiązanie okazało się tymczasowe – na rok. I znów prężnie działające w Radomiu związki zawodowe, a także działacze Polskiej Partii Socjalistycznej musieli wynajmować sale w całym mieście. Decyzja, by wybudować własną siedzibę, zapadła bardzo szybko. Optował za takim rozwiązaniem zwłaszcza Józef Grzeczmarowski, ówczesny przewodniczący Miejskiej i Okręgowej Rady Związków Zawodowych.

Już od początku lat 20. związkowcy zbierali pieniądze na inwestycję. Sama budowa, za pozwoleniem rady miejskiej, rozpoczęła się w 1925 roku. Miasto wspierało przedsięwzięcie przy pl. Jagiellońskim finansowo, ale fundusze dał głównie związek zawodowy i PPS; część prac wykonywano w czynnie społecznym. W 1929 roku oddano do użytku dużą salę zgromadzeń, a w następnych miesiącach i latach kończono resztę pomieszczeń trzykondygnacyjnego, okazałego gmachu. Ostatecznie Dom Robotniczy oddany został do użytku w 1936 roku. Znalazły tu swoją siedzibę – poza organizacjami związkowymi i PPS – Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego, Organizacja Młodzieży TUR, Czerwone Harcerstwo TUR, ale także redakcja „Życia Robotniczego” i biblioteka z czytelnią. W gmachu przy pl. Jagiellońskim działał teatr robotniczy i orkiestra związków zawodowych. Na parterze, w sali na pół tysiąca miejsc, w ostatniej dekadzie grudnia 1929 uruchomione zostało kino Świt. Odczytywały się w niej również akademie, wieczornice, zgromadzenia, manifestacje, spotkania, zjazdy i odczyty. Po roku właściciele powiększyli salę do tysiąca miejsc i zainstalowali aparaturę dźwiękową. W kwietniu 1932 „Świt” upadł. Salę przejął Lewka Morgenlender i urządził w niej kino „Apollo”. To przetrwało do wybuchu II wojny światowej. Po wybuchu wojny w gmachu przy pl. Jagiellońskim władze niemieckie urządziły tymczasowy szpital dla polskich jeńców wojennych. Przez pięć kolejnych lat dawny Dom Robotniczy dostępny był tylko dla Niemców; salę kinową zmodernizowano i przystosowano do występów estradowych i teatralnych. W 1945 roku Przedsiębiorstwo Państwowe „Film Polski” uruchomiło w gmachu przy pl. Jagiellońskim kino „Ojczyzna” (wkrótce zmieniło nazwę na „Wisła”). Trzy lata później nieruchomość (która nie przestała być własnością związkową) przejął Związek Zawodowy Kolejowy. Sala kinowa zaś przekazana została na radomską filię Państwowego Teatru im. Stefana Żeromskiego w Kielcach. Oficjalnie radomską scenę otwarto w sylwestrowy wieczór 1948 roku premierą szekspirowskiego „Wieczoru Trzech Króli”.

Teatr działał tu do połowy maja 1965 roku, kiedy to zamknięto budynek ze względu na fatalny stan techniczny. Remont miał trwać trzy lata. Trwał 30 i okazał się najdłuższą trwającą inwestycją teatralną w Polsce. Po przebudowie i rozbudowie budynek przekazano Teatrowi Powszechnemu im. Jana Kochanowskiego w grudniu 1991 roku.

NIKA

REKLAMA

MIRAT
SALON OŚWIEŚCENIOWY

PRZYMIERZALNIA
ŻYRANDOLI



- wybierasz 3
- przymierzasz w domu
- te, które Ci nie pasują, oddajesz

RADOM, ul. TORUŃSKA 9

TEL. (48) 363 65 40 mirat.com.pl

SMACZNEGO



SAŁATKA Z DORSZEM, WARZYWAMI I KASZĄ BULGUR BIO

SKŁADNIKI

- 1 opak. kaszy bulgur BIO
- 2 filety dorsza ze skórą
- 1 czerwona cebula
- 2 ząbki czosnku
- 1 ogórek
- 10 oliwek
- 1 mała papryka
- 1 pomidor
- 100 ml przecieru pomidorowego
- 1 łyżka posiekanych liści mięty
- 1 łyżka posiekanych liści kolendry
- 1 limonka
- 1 łyżeczka mielonego kminu
- mielone chili (według uznania)
- mąka pszenna, oliwa

PRZYGOTOWANIE

Kaszę ugotować zgodnie z instrukcją na opakowaniu. Cebulę i czosnek drobno posiekać i zeszklić na oliwie. Dodać pokrojoną w średnią kostkę paprykę i oliwki; smażyć przez 3 minuty. Dodać kaszę i przecier pomidorowy. Doprawić kminem, chili i solą. Na koniec dodać pokrojone w średnią kostkę: ogórka i pomidora, sok z połowy limonki, mięte i kolendrę. Rybę od strony skóry obtoczyć w mące. Doprawić solą i pieprzem. Smażyć od strony skóry na rozgrzanej oliwie aż się delikatnie przyrumieni. Obrócić na drugą stronę, zmniejszyć ogień i smażyć jeszcze parę minut.

Niechęć do biegania zimą, kiedy temperatury schodzą poniżej zera, nie dotyczy tylko amatorów. Nawet najbardziej doświadczonym biegaczom zdarzają się chwile zwątpienia. Jeśli jednak znajdziesz motywację właśnie o tej porze roku, twój organizm ci się odwdzięczy. Pierwszą nagrodą będzie lepszy humor w zimowe dni. Endorfiny – oprócz potężnej dawki energii – sprawiają, że jesteśmy po prostu szczęśliwsi.

ZADBAJ O ODPOWIEDNIE UBRANIE

Według maratończyków nigdy nie jest za zimno lub za mokro, aby biegać. Najważniejsze są oczywiście buty. Do biegania zimą możesz potrzebować obuwia z grubszą, antypoślizgową podeszwą. Nie jest to jednak regułą, gdyż wszystko zależy od tego, na jakiej powierzchni będziesz biegać. Może być tak, że inwestycja w takie buty okaże się nieopłacalna, gdyż w warunkach panujących w Polsce założysz je kilka razy. Buty przede wszystkim powinny być lekkie i mieć membranę oddychającą, ograniczającą pocenie się stóp. Jeśli masz przewiewne buty, a na dworze jest zimno – wystarczy założyć grubsze skarpetki. Jeśli jednak zamierzasz biegać po śniegu i mokrych nawierzchniach, buty powinny być nieprzemakalne.

Ważne są też inne części garderoby. Dla własnego komfortu i zdrowia podczas biegania powinniśmy zadbać o to, aby nie zmarznąć, ale też się nie przegrzać. Łatwo wtedy o przeziębienie. Warto zainwestować w bieliznę termoaktywną, która odprowadzi wilgoć na zewnątrz. W chłodniejsze dni zakładamy na nią dodatkową warstwę – bluzę lub kurtkę. Dobrze mieć tzw. kamizelkę techniczną do biegania, dostępną w sportowych sklepach. Podczas śnieżnych lub deszczowych dni warto pomyśleć o nieprzemakalnej kurtce. Na nogi



fot. ifi.pl

wystarczy założyć długie, sportowe legginsy. Ostatnim elementem jest cienka, ale nie bawełniana czapka, który ochroni głowę przed zimnem.

PAMIĘTAJ O ODPOWIEDNIM ODŻYWIANIU

Właściwa dieta biegacza to podstawa nie tylko w dni treningowe, ale też na co dzień. Zimą jemy nieco więcej, ponieważ nasz organizm potrzebuje od 10 do 20 proc. więcej kalorii, aby się ogrzać. Organizm osoby aktywnej sportowo potrzebuje często jeszcze więcej, gdyż trening zimą jest trudniejszy. Kluczowa jest również jakość spożywanych posiłków; ważne, by były bogate w białko, zdrowe tłuszcze i węglowodany. Dieta powinna być zbilansowana. Zimą potrzebujemy więcej witamin, dlatego istotne, by w naszej diecie nie zabrakło również owoców i warzyw.

– Zbilansowana dieta bogata w witaminy i minerały powinna być priorytetem osób, które się odchudzają, są obciążone stresem zawodowym lub pracują w systemie zmianowym, a do tego dokładają trening. Kiedy brakuje nam czasu, warto włączać do diety posiłki półpłynne, np. koktajle warzywno-owocowe na bazie koktajli białkowych, które są prawdziwą bombą witaminową i idealną propozycją na błyskawiczną przekąskę. Jeżeli chodzi o posiłek po bieganiu, ważne, aby szybko zregenerować nasz organizm, uzupełnić utraconą energię i lekko ogrzać organizm. Idealnym posiłkiem będzie ugotowana kasza jaglana ze startym jabłkiem, posypana cynamonem i zapieczona w piekarniku – radzi Andrzej Bogdał, trener personalny, specjalista żywienia i suplementacji osób aktywnych w sporcie.

NAWADNIJ ORGANIZM

Choć zimą pijemy zwykle nieco mniej niż latem, paradoksalnie nasz organizm odwadnia się równie szybko. Niezależnie do pory roku powinniśmy dostarczyć do organizmu od 2 do 2,5 litrów płynów dziennie. Odpowiednie nawodnienie jest ważne szczególnie wtedy, gdy uprawiamy sport. Podczas dłuższych tras oprócz wody warto sięgnąć po elektrolity, np. napój węglowodanowo-elektrolitowy. Napój ten skutecznie zwiększa absorpcję wody w trakcie wysiłku fizycznego i pomaga utrzymać wydolność organizmu na wysokim poziomie, zarówno w trakcie biegu na zewnątrz, jak i na bieżni. Elektrolity działają niczym niewidoczne baterie. Jeśli dopuścimy do ich rozładowania, dosłownie opuści nas energia. Przygotowanie napoju jest bardzo łatwe, a każda porcja ma poniżej 100 kcal, co ułatwia zarządzanie spożyciem kalorii.

PAMIĘTAJ O ROZGRZEWCE

Powinna ona wyglądać nieco inaczej niż latem i wiosną – zamiast statycznego rozciągania się na zewnątrz, lepiej poruszać się kilka minut, ale dynamicznie. Mogą to być podskoki, prztytupy, skręty tułowia i energiczne skłony. Chodzi o to, aby przed biegiem nie zmarznąć, a rozgrzać stawy przed ich zaangażowaniem w trening biegowy.

NIE PLANUJ BIEGÓW SZYBKOCIOWYCH, POSTAW NA PRZEBIEŻKI

Przed rozpoczęciem biegu wyznacz sobie kilka celów i nie bój się podzielić ich na kilka łatwiej osiągalnych elementów. W dni, w które odpoczywasz od biegania, pójdz na siłownię lub na basen. Po treningu zadbać o ciepłą kąpiel i rozgrzanie wyziębionego organizmu.

fif.pl

AUTOPROMOCJA

rekord

NAJWIĘKSZE TANECZNE HITY
WŁĄCZ NA 106.2 FM

Pełne ziarna uzupełnią energię

Niedługo po zjedzeniu posiłku chce ci się spać, a apetyt szybko wraca ze zdwojoną siłą? Prześwietl swój talerz. Prawdopodobnie znajduje się na nim zbyt mało węglowodanów złożonych.

Przed wszystkim potrzebujemy ich o wiele mniej, aby zaspokoić swój apetyt na najbliższe godziny – energia z węglowodanów złożonych jest uwalniana dużo wolniej, w przeciwieństwie do tych prostych. Zawartość mikro- i makroelementów, na które składa się nieoczyszczzone ziarno zbóż, pomaga nam uzupełnić niedobory w organizmie. Dodatkowo wysoka zawartość błonnika powoduje uczucie sytości na dłużej, więc nie czujemy nieustannie powracającej ochoty na podjadanie. Węglowodany to przede wszystkim paliwo dla naszego mózgu. Od tego, jakiej jakości węglowodanów dostarczymy sobie w ciągu dnia, zależy może efekt naszej pracy, szybkość uczenia się i energia do działania.

Jeżeli z głową będziesz dobierać składniki swojej diety, stawiając na jakość, a nie ilość, szybko zauważysz różnicę w swoim samopoczuciu, a nawet rozmiarze!

Czy wiesz, że według najnowszej piramidy żywienia Instytutu Żywności i Żywności w oparciu o zalecenia Światowej Organizacji Zdrowia, zaraz po owocach i warzywach, pełne ziarna powinny stanowić podstawę naszego jadłospisu? Dzięki wysokiej zawartości minerałów i błonnika pomogą ci zwalczyć złudne uczucie głodu. Rozpocznij dzień z produktem pełnoziarnistym – możesz wybrać kanapkę z chleba razowego, jaglankę lub owsiankę z owocami. Dobrze zbilansowany posiłek będzie rzutował na twój jadłospis przez cały dzień. Dostarczy ci potrzebnej energii, która będzie się powoli uwalniała przez najbliższe godziny. Ocho! Na słodcy nie będzie dopadać cię z taką częstotliwością i siłą jak dotychczas, a obiad i kolację instynktownie przygotujesz w mniejszych porcjach. Twój organizm szybko przyzwyczai się do nowych warunków.

fif.pl

HAT' TRICK

SZYMONA WYKROTY



Piątek



5°/1°

t. odczuwalna 0° C
ciśnienie 1021 hPa
wilgotność 72%

Sobota



7°/0°

t. odczuwalna 3° C
ciśnienie 1025 hPa
wilgotność 58%

Niedziela



9°/5°

t. odczuwalna 5° C
ciśnienie 1017 hPa
wilgotność 82%

Poniedziałek



5°/2°

t. odczuwalna 0° C
ciśnienie 1020 hPa
wilgotność 65%

Wtorek



8°/0°

t. odczuwalna 4° C
ciśnienie 1012 hPa
wilgotność 46%

Środa



6°/4°

t. odczuwalna 1° C
ciśnienie 1002 hPa
wilgotność 55%

Czwartek



5°/1°

t. odczuwalna 0° C
ciśnienie 1012 hPa
wilgotność 55%

źródło: twojapogoda.pl

Z pożółkłych szpalt

Manja samobójstw

– W dniu 13 bm. Piekarska Matylda, lat 20, w celu samobójczym rzuciła się pod pociąg. Śmierć nastąpiła natychmiast. Zwłoki przewieziono do kostnicy przy szpitalu św. Kazimierza w Radomiu.

– Wrochna Janina, lat 23, zamieszkała przy ul. Foksalnej 10, w celu samobójczym napiła się jodyny. Desperatkę przewieziono do szpitala starozakonnych w Radomiu.

– Basińska Józefa, zamieszkała przy ul. Starowarszawskiej 15, w celu samobójczym napiła się esencji octowej. Desperatkę przewieziono do szpitala św. Kazimierza w Radomiu.

Przyczyny samobójstwa na razie nie ustalone.

Słowo nr 39, 16 lutego 1930

Nieszczęśliwy wypadek na targu

Dnia 13 b. m. na placu Jagiellońskim w Radomiu, Bogus Franciszek, zam. we wsi Mosty, gm. Stromiec, najechał wozem na Leonardową Marię – zam. w Radomiu – Ciasna 21, wskutek czego Leonardowa doznała złamania dwóch żeber. Poszwankowaną umieszczono w szpitalu Starozakonnych. Dochodzenie prowadzi organa policyjne.

Słowo nr 40, 18 lutego 1930

Sprawa opłat za wodę

Piszę nam z miasta:

Zarząd wodociągów miejskich ulokowano przy ul. Basenowej, na krańcach miasta i tamże mieści się kasa do pobierania należności za wodę, do której co miesiąc trzeba odbywać wędrowki, by uregulować rekk. Radom się rozpostarł na znacznej przestrzeni i poszczególne dzielnice są dość odległe, więc i taka kasa powinna być w śródmieściu. Czy nie można by ulokować jej z powrotem w budynku łaźni miejskiej na rogu ul. Lubelskiej i Skaryszewskiej, lub przynajmniej umieścić tutaj inkasenta dla wygody mieszkańców?

Słowo nr 40, 18 lutego 1930

Groźba rewolwerowa

Dnia 14 b. m. około godz. 24 ej, w sieni domu Nr. 6 przy ul. Szpitalnej, niejaki Grinbaum Chaskiel, zam. przy ul. Starokrakowskiej 12, zwrócił uwagę Malikowi Janowi, zamieszkałemu w Jedlni, na nieaktowne zachowanie się. W odpowiedzi na to Malik wyjął rewolwer z kieszeni i groził nim Grinbaumowi, mówiąc że go zabije.

Malikowi broń skonfiskowano, gdyż posiadał ją bez zezwolenia władz.

Słowo nr 41, 19 lutego 1930

Ostrożnie z bronią

Brzeski Władysław, zamieszkały w Radomiu przy ul. Marjackie Górki 20, manipulując rewolwerem na ul. Wałowej spowodował wystrzał, raniąc się w lewą rękę powyżej kiści. Rewolwer wraz z nabojami skonfiskowano Brzeskiemu, gdyż nie posiadał pozwolenia.

Słowo nr 41, 19 lutego 1930

Lokator strzela z dubeltówki

Makowiecka Franciszka, zamieszkała przy ul. Polnej Nr. 2, zameldowała, że jej lokator Malarski Stefan, zamieszkały tamże, powróciwszy z miasta do domu w stanie pijanym z dubeltówką, począł się awanturować w kurytarzu. Na zwróconą mu uwagę przez Makowiecką aby się uspokoił, Malarski chwycił do rąk dubeltówkę, strzelił do drzwi za uciekającą Makowiecką, lecz ta zdążyła drzwi za sobą zamknąć i usunąć się. Dochodzenie prowadzi się.

Słowo nr 41, 19 lutego 1930

Pożar na wsi

Dnia 8 b. m. o godz. 21.30 we wsi Ksawerów Nowy, gminy Stromiec, powstał pożar, wskutek czego spaliła się obora, stodoła, sprzęty gospodarskie i część inwentarza żywego, należące do Jana Wziątka. Straty wynoszą 11.770 zł. Pożar powstał wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem.

Słowo nr 41, 19 lutego 1930

			9		4			
							1	
	1						7	3
					6		2	9
2		7						
		1			5	6		
	5	2		7		4		
7					8			2
		9						5

							3		
		5		9				4	
	7						1		
							6	3	
1	4			7				2	
6				1			8		
3				4	2				
					1				
				5	6	4			8

Sudoku

Celem gry jest uzupełnienie pozostałych pól planszy cyframi od 1 do 9 (po jednej cyfrze w każdym polu). Każda z wpisywanych cyfr może wystąpić tylko raz w każdym z wierszy, kolumn i obszarów.

REKLAMA

NIE PRZEPLACAJ!

rekord TAXI

2zł/km. / 5,50zł trasa
721 721 006

Przeegrali z triumfATOREM

Koszykarze HydroTrucku Radom mają za sobą występ w Suzuki Pucharze Polski. Podopieczni Roberta Witki po wyeliminowaniu Legii Warszawa w półfinale musieli uznać wyższość mistrza Polski – Anwilu Włocławek.

MACIEJ KWIATKOWSKI

Firmy bukmacherskie tuż przed rozpoczęciem ćwierćfinałowego meczu nie widziały faworyta w starciu Legii z HydroTruckiem. Gospodarze mieli liczyć na atut własnej publiczności (mecz odbywał się w stolicy), za radomianami zaś przemawiał bezpośredni bilans meczów. Otóż w dwóch spotkaniach tego sezonu w ramach Energa Basket Ligi lepsi byli podopieczni Roberta Witki.

Sam mecz pucharowy wręcz doskonale rozpoczął się dla przyjezdnych. Wprawdzie przez ponad kilkadziesiąt sekund żadna z drużyn nie była w stanie umieścić piłki pomiędzy obręczą kosza, ale kolejne fragmenty kwarty otwarcia należały zdecydowanie do HydroTrucku. Po trafieniach Adriana Boguckiego, Obie Trottera, Roda Camphora i Carla Lindboma na świetnej tablicy w Arenie Ursynów było 9:0! Kto myślał, że to chwilowy kryzys Legii, ten srodze się mylił. Po kolejnej „trójce” w wykonaniu Carla Lindboma na 2 minuty 23 sekundy przed końcem kwarty było już 18:5, a ta część zakończyła się wygraną radomian różnicą 11 oczek.

W drugiej połowie Legia nie była w stanie zagrozić bardzo dobrze dysponowanym gościom z Radomia i ostatecznie uległa 58:85.

Legia Warszawa – HydroTruck Radom 58:85

Kwarty: 9:20, 19:28, 18:15, 12:22

Legia: Kowalczyk 2, Konopatzki 2,

Nowerski 2, Michalak 13, Nizioł 14, Dukas 13, Linowski 4, Pinder 8, Sadowski 0, Kuźkow 0

HydroTruck: Piechowicz 12, Trotter 8, Camphor 18, Bogucki 8, Lindbom 15, Tyszką 1, Wall 3, Lewandowski 4, Wątroba 9, Zegzuła 7

Sobotnim rywalem HydroTrucku okazał się Anwil Włocławek, który pokonał Start Lublin. O triumfie włocławian zdecydowała wysoko wygrana ostatnia kwarta. Choć mecz półfinału Suzuki Pucharu Polski odbywał się w Warszawie, to gospodarzem rywalizacji HydroTrucku z Anwilem byli radomianie.

Tymczasem zdecydowanymi faworytami półfinału byli uczestnicy Ligi Mistrzów. Ponadto podopieczni Igora Milicića po 20 meczach Energa Basket Ligi otwierali tabele rozgrywek i wspólnie ze Stelmetem Zielona Góra wymieniani byli jako główni kandydaci do uzyskania pucharowego trofeum.

Pierwsza kwarta to dominacja radomian i ich niezwykle wysoka skuteczność. Drużyna Anwilu nie przywykła do tego, żeby w jednej tylko kwarcie tracić aż 30 punktów, a tak właśnie było w półfinale. Jeszcze w ósmej minucie rywalizacji HydroTruck prowadził 22:21, ale wtedy osiem punktów dla radomian uzyskał Rod Camphor, a dla rywali zapunktował tylko Rolands Freimanis. Ostatecznie kwarta otwarcia zakończyła się zwycięstwem HydroTrucku 30:23. Wysoka dyspozycja rzutowa, zwłaszcza



Fot. Szymon Wykora

za trzy punkty, spowodowała, że po takim właśnie trafieniu Carla Lindboma HydroTruck prowadził 41:31. Na 5 minut 39 sekund przed końcem pierwszej połowy z półdystansu trafił Adrian Bogucki, a na świetnej tablicy wyników było 43:33. Od tego momentu coś się w grze radomian zaczęło. Dwukrotnie do końca pierwszej połowy o przerwę poprosił Robert Witka, ale to nic nie pomogło. Anwil w tym okresie zagrał zdecydowanie twardziej w obronie i mądrzej w ataku. Efekt był taki, że włocławianie uzyskali kolejnych 18 punktów i na przerwę schodzili prowadząc 51:43!

Indolencję strzelecką zespołu z Radomia – po 2 minutach 30 sekundach

trzeciej kwarty – przerwał dopiero Marcin Piechowicz. Niestety dla kibiców HydroTrucku w tym samym czasie rywale ich ulubieńców uzyskali siedem „oczek” i wyszli na najwyższe prowadzenie w spotkaniu. Kolejne fazy półfinałowej rywalizacji nie napawały optymizmem radomian. W dalszym ciągu zawodnicy mieli olbrzymie problemy z agresywną defensywą Anwilu. Trener Witka starał się przerywać wysoką dyspozycję rzutową przeciwników i brał czas, ale ten niewiele zmieniał. W 26. minucie było w zasadzie po meczu, bo Anwil wygrywał aż 74:51. To oznaczało, że we fragmencie ostatnich 10 minut

włocławianie zdemolowali Hydrotruck, wygrywając 34:10!

Ostatnie 10 minut miało najbardziej wyrównany przebieg. Niemający nic do stracenia radomianie postawili wszystko na jedną kartę i kibice byli świadkami niezwykle otwartej kwarty. W niej co chwila obie drużyny popisywały się celnymi rzutami, ale ostatecznie do finału awansowali aktualni mistrzowie Polski.

W nim Anwil po emocjonującej końcówce meczu pokonał Polski Cukier Toruń i sięgnął po Puchar Polski po raz pierwszy od 13 lat.

Teraz w rozgrywkach nastąpi tygodniowa przerwa, a radomianie na parkiecie pojawią się 1 marca. Wtedy to w Bydgoszczy zagrają z beniaminkiem – miejscową Astorią. Enea Astoria Bydgoszcz po 19 rozegranych meczach w tabeli Energa Basket Ligi plasuje się na 12. miejscu, HydroTruck Radom zaś jest 10. Mecz w Bydgoszczy rozpocznie się o godz. 17.30 i będzie transmitowany przez Polsat Sport.

HydroTruck Radom – Anwil Włocławek 89:108

Kwarty: 30:23, 13:28, 27:26

HydroTruck: Piechowicz 12, Trotter 9, Camphor 24, Bogucki 7, Lindbom 13, Tyszką 0, Wall 10, Lewandowski 0, Wątroba 4, Zegzuła 10

Anwil: Dowe 15, Ledo 16, Jones 15, Freimanis 13, Sokółowski 14, Simon 26, Piątek 0, Sulima 5, Wadowski 0, Szwczyk 4, Bednarek 0

Włoskie zgrupowanie

Piłkarze Radomiaka Radom zakończyli zgrupowanie we Włoszech. Podopieczni Dariusza Banasika ciężko tam pracowali, a zajęcia przeplatali meczami kontrolnymi.



Fot. radomiak.pl

Piłkarze Radomiaka w ostatnim meczu towarzyskim rozegranym we Włoszech grali z IV-ligowym U.S.D. Caravaggio. Zespół ten po 26 kolejkach zajmuje 14. miejsce w tabeli i broni się przed grą w barażach o utrzymanie. W przeciwnieństwie do dwóch poprzednich rywalizacji w szeregach „Zielonych” nastąpiło kilka zmian. M.in. po raz pierwszy w wyjściowej „jedenastce” znalazł się bramkostrzelny Damian Nowak, a na ławce dla rezerwowych zasiadł Maciej Górski. Ponadto w starciu z IV-ligowcem partnerem Dantego Leverocka w środku obrony był Mateusz Cichocki, a nie – jak dzień wcześniej – Maciej Świdzikowski.

Pierw w 50. minucie niezdecydowanie formacji defensywnej radomian wykorzystali gospodarze, obejmując prowadzenie. Dziesięć minut później Radomiak założył nieudaną pułapkę ofsajdową i Mateusz Kryczka po raz drugi wyciągał piłkę z siatki. Do końca meczu żadnemu z zespołów nie udało się już strzelić goli i to gospodarze triumfowali różnicą dwóch oczek.

Podsumowując sparingowe gry radomian we włoskim zgrupowaniu... Radomiak zdobył w nich siedem bramek, a stracił osiem. Aż trzy gole zanotował Damian Nowak, a jedno trafienie mniej dołożył Patryk Mikita.

– Poziom włoskich zespołów jest wysoki i sparingowo mogliśmy na tym dużo zyskać. Warunki we Włoszech były naprawdę wspaniałe, jeśli chodzi o przygotowanie boisk, o ośrodki i tutaj jesteśmy zadowoleni – podsumował trener Banasik.

Dziś (piątek, 21 lutego) rywalem zawodników Radomiaka będzie GKS Bełchatów; to ostatnia gra kontrolna „Zielonych”. Radomiak rundę wiosenną wznowi 2 marca meczem z Wartą w Poznaniu.

Radomiak podczas zgrupowania we Włoszech

U.S.D. Caravaggio – Radomiak Radom 2:0 (0:0)

Parma Calcio U-19 – Radomiak Radom 0:4 (0:0)

Bramki: Nowak 2, Fundambu, samobój Atalanta Bergamo – Radomiak Radom 6:3 (3:0)

Bramki: Muriel 3, Czyborra, Colley, Hateboer – Mikita 2, Nowak

MACIEJ KWIATKOWSKI

Broń nie zwalnia tempa

Choć to tylko mecze towarzyskie, zawodnicy Broni kroczą od wygranej do wygranej. Tym razem zespół przygotowujący się do inauguracji rundy wiosennej III ligi pokonał Proch Pionki.

Pierwsza połowa sparingu toczona była w szybkim tempie, a drużyna Broni stwarzała wiele sytuacji strzeleckich. Do pełni szczęścia brakowało tylko bramek, co pokazywało, nad czym podopieczni Dariusza Różańskiego muszą jeszcze popracować. Dopiero pod koniec pierwszej połowy radomianie otworzyli rezultat. Najprzystojniej w zamieszaniu podbramkowym znalazł się Maksim Kventsar i ustalił wynik tej części.

Po zmianie stron na sztucznej nawierzchni boiska MOSiR-u pojawiło się ośmiu nowych zawodników. W tej połowie tempo meczu nieco siadło, a radomianie nie stwarzali już tak wielu sytuacji. Mimo wszystko – podobnie jak w pierwszych 45 minutach – padła jedna bramka. Jej autorem został Przemysław Śliwiński.

Sparing z Prochem był zarazem ostatnim, podczas którego trener Ró-

żański testował tak wielu zawodników. W pozostałych dwóch sparingach, jakie pozostały do rozegrania radomianom – z Orłętami Radzyń Podlaski i MKS-em Piaseczno, opiekun III-ligowca ma już postawić na optymalnie najlepszy skład.

Przypomnijmy: Broń rozpoczyna rundę wiosenną 8 marca w Żąbkach, a jej rywalem będą rezerwy Legii.

Broń Radom – Proch Pionki 2:0 (1:0)

Bramki: Kventsar, Śliwiński

Broń: Młodziński – Ziemak, Jagieła, Kventsar, Wicik, Dąbrowski, Czarnota, Nogaj, Jedynak Winiarski, Kołtunowicz
Broń, II połowa: Kosiorek – Ziemak, Góźdz, Kventsar, Wicik, Sala, Leśniewski, Dąbrowski, Imiela, Kasprzyk, Śliwiński

MK

REKLAMA

CzarnoBiałe
SPRZĄTANIE PROFESJONALNE

KOMPLEKSOWE USŁUGI SPRZĄTAJĄCE

BIURA, SZKOŁY, ZAKŁADY PRODUKCYJNE, PLACÓWKI MEDYCZNE.

Zadzwoń ☎ 663-989-073 i 603-192-520

Wielka niespodzianka

Znakomity mecz w wykonaniu Cerradu Enei Czarnych Radom i w konsekwencji zwycięstwo z Vervą Warszawa Orlen Paliwa! „Wojskowi” w rywalizacji z wicemistrzem Polski wygrali 3:1 i zdobyli komplet punktów. Dla ekipy ze stolicy była to dopiero druga porażka w tym sezonie.

● MICHAŁ NOWAK

Cerrad Enea Czarni od samego początku postawili w tym meczu na mocną zagrywkę i to ryzyko w polu serwisowym się im bardzo opłacało. Choć nie mieli z tego elementu bezpośrednich punktów, to bardzo utrudniali przyjęcie rywalom. Ponadto gospodarze byli bardzo skutecznymi w ataku (partię otwarcia zakończyli z 80-procentową skutecznością!). Po dobrych akcjach w wykonaniu Włodarczyka i Pajenka było już 8:4. Podopieczni trenera Prygla dobrze czytali też grę warszawian. Po bloku na Tilliem tablica pokazywała 12:8. Kilka minut później przewaga urosła do siedmiu punktów. „Wojskowi” nie zamierzali odpuszczać i po świetnym ataku Butryna było 25:19.

Od samego początku drugiego seta inicjatywa należała do ekipy wicemistrza Polski. Verva już w paru pierwszych akcjach wypracowała sobie przewagę (4:7). Po paru minutach, po ataku Włodarczyka zmalała ona do dwóch „oczek” (16:18). W końcówce warszawianie już nie dali sobie wydrzeć wygranej (22:25).

Cerrad Enea Czarni nie podłamali się niepowodzeniem w drugiej partii. Trzecią rozpoczęli znakomicie, bo od trzech kolejno zdobytych „oczek” (3:0). Tym razem to do „Wojskowych” należała inicjatywa w tym fragmencie meczu. Techniczny atak Włodarczyka dał Cerrado-



Fot. Emil Ebert

wi Enei Czarnym punkt nr 15, a Verva miała w tym momencie 10. Podopieczni trenera Prygla prezentowali się naprawdę świetnie i końcówka należała do nich. Po skutecznym bloku na Królu (25:21) radomianie ponownie w tym meczu wyszli na prowadzenie.

W czwartej odsłonie sytuacja znów się odwróciła, tym razem bowiem inicjatywa należała do Vervy. Kiedy na tablicy wy-

łas był niesamowity i poniósł ostatecznie gospodarzy do zwycięstwa. Przy stanie 21:21 Cerrad Enea Czarni zanotowali dwa punktowe bloki z rzędu. Niedługo potem mecz dobiegł końca, a ostatni punkt zdobył skutecznym atakiem Sander.

– Szczerze mówiąc, to nie wierzę. Tak naprawdę nie byliśmy faworytem, ale sport ma to do siebie, że jest nieprzewidywalny. Pokonaliśmy drużynę, w której jest wielu utytułowanych zawodników, tak naprawdę grając dużo, dużo lepiej. To nie był mecz wygrany szczęśliwie, tylko mecz, w którym mieliśmy ogromną przewagę w bloku. Byliśmy też skuteczniejsi w ataku i wytrzymaliśmy niewątpliwie na przyjęciu ich bardzo agresywną zagrywkę – podkreślił Robert Prygiel, trener Cerradu Enei Czarnych Radom.

W najbliższą sobotę, 22 lutego, „Wojskowi” rozegrają kolejny mecz ligowy. Tym razem ich rywalem będzie na wyjeździe Jastrzębski Węgiel, który w ostatnich tygodniach jest w świetnej formie; pokonał m.in. dwukrotnie w Lidze Mistrzów Zenit Kazań, ale w miniony weekend dość niespodziewanie przegrał w lidze z Aluronem Virtus CMC Zawiercie 2:3, mimo prowadzenia w tym spotkaniu 2:0. – Jedziemy walczyć i się bić. Zobaczymy, co mecz przyniesie – podkreśla Prygiel.

Początek meczu o godz. 20.30 w Jastrzębiu-Zdroju.

Zagrają w finale

RTK Basket Radom w decydującym o awansie meczu półfinałów mistrzostw Polski juniorów U-20 nie dał szans Cracovii Kraków. Podopieczni trenera Łukasza Jakóbczaka wygrali 94:63 i zajęli drugą lokatę.

Radomskie zawody rozpoczęły się w ubiegły piątek od meczu radomian z WKK Wrocław. Pojedynek przez większą część rywalizacji miał wyrównany przebieg, ale ostatecznie triumfowali faworyci z Wrocławia. – Trochę słabiej zaprezentowaliśmy się w ostatniej kwarcie tego meczu, a zwłaszcza w końcówce rywalizacji – powiedział trener Jakóbczak.

Po tej porażce jego podopieczni, jeśli zamierzali awansować, nie mogli pozwolić sobie na porażkę w sobotnim spotkaniu z Astorią Bydgoszcz. Rywale na inaugurację zawodów pokonali Cracovię i w przypadku zwycięstwa nad RTK Basket, święciłoby awans.

– To był dla nas bardzo ważny mecz. Mecz o życie, ale pokazaliśmy charakter i zwyciężyliśmy – oznajmił opiekun młodego zespołu z Radomia.

Triumf nad Astorią oznaczał, że to RTK przed niedzielą rywalizacją z Cracovią miał wszystko w swoich rękach. Początek meczu miał bardzo wyrównany przebieg, a rzut jednego z zawodników z Krakowa z połowy boiska – równo z końcówką syreną pierwszej kwarty – spowodował nawet, że o trzy punkty lepsi byli goście. Dopiero od kolejnych faz meczu uwidoczniła się przewaga miejscowych, którzy wręcz zdeklasowali swoich rywali. Ostatecznie RTK Basket wygrał 94:63, a statuetkę dla najlepszego zawodnika tego meczu otrzymał Kacper Wydra.

MK

REKLAMA



PRZYPOMINA

Na jakim odcinku obowiązuje ograniczenie prędkości wyrażone znakiem drogowym B-43?

Znak drogowy (B-43) oznacza wjazd do strefy w której obowiązuje zakaz przekraczania prędkości określonej na znaku. Najczęściej znaki te stosuje się w strefach o dużym natężeniu ruchu pojazdów i pieszych oraz dużej liczbie skrzyżowań.

Ograniczenie prędkości obowiązuje na terenie całej strefy do miejsca usytuowania znaku drogowego (B-44) oznaczającego jej koniec. Niestety, niektórzy kierowcy są błędnie przekonani że ograniczenie prędkości obowiązuje jedynie do najbliższego skrzyżowania.

W strefach, w których dopuszczalna prędkość jest mniejsza lub równa 30 km/h, kierujący powinni spodziewać się urządzeń i rozwiązań wymuszających powolną jazdę które mogą nie być oznakowane odpowiednimi znakami ostrzegawczymi (takich jak progi zwalniające lub miejscowe przewężenia).



MISS
STUDNIÓWEK
2020

Wyślij SMS o treści **MISSRADOM.NUMER KANDYDATKI** na numer **7248** (koszt SMS-a to 2,46 zł z VAT)

Głosowanie trwa do 23 lutego, do godziny 23:59.

WEJDŹ NA **coza dzien.pl** I SPRAWDŹ SYLWETKI KANDYDATEK



SKARB

RODZINY RADOMKI

BEZPŁATNY DODATEK DO TYGODNIKA „7DNI”

| 21 LUTEGO 2020

| WYDANIE NR 11

Fot. Piotr Nowakowski/BoobMedia



Czas na ostatnie rozstrzygnięcia

Ważne trzy punkty

Siatkarki E.Leclerc Radomki zanotowały bardzo ważne trzy punkty pokonując we własnej hali bez straty seta Bank Pocztowy Pałac Bydgoszcz, dzięki czemu utrzymały dziesiątą pozycję w Lidze Siatkówki Kobiet.



Fot. Piotr Nowakowski / BobiMedia

Zarówno Bank Pocztowy Pałac, jak i E.Leclerc Radomka potrzebują punktów do ligowej tabeli. Bydgoszczanki walczą o awans do fazy play-off, natomiast radomianki o uniknięcie play-out.

Dlatego też poniedziałkowa wygrana radomianek była bardzo istotna! Dzięki niej podopieczne trenera Grabowskiego utrzymały dziesiątą pozycję w Lidze Siatkówki Kobiet.

Pojedynek zaczął się od wymiany ciosów z obu stron. Żadna z ekip nie była w stanie wypracować sobie bezpiecznej przewagi, a wynik oscylował w granicach remisu. Od stanu 11:11 jed-

nak przyjezdne zdobyły cztery „oczka” z rzędu i nieco odskoczyły z wynikiem (11:15). Szybko jednak E.Leclerc Radomka zniwelowała stratę. Po nieporozumieniu w szeregach Banku Poczowego Pałacu był remis 16:16. Chwilę później bydgoszczanki prowadziły dwoma punktami (19:21). Wtedy jednak znakomitą serią popisały się miejscowe zdobywając pięć punktów z rzędu! Dwoma asami serwisowymi popisała się Kubacka, która weszła zadaniowo na plac gry. Po dobrym ataku Jones-Perry radomianki miały piłki setowe (24:21). Rywalki dwie z nich obroniły (24:23), ale wobec kolejnego skutecznego ataku Amerykanki były już bezradne i to E.Leclerc Radomka zapisała na swoje konto partię otwarcia (25:23).

Radomianki niesione zwycięstwem w secie numer jeden, również dobrze poczynaty sobie w kolejnej partii. Po ataku Jones-Perry było już 7:3. Co prawda za chwilę był remis, kiedy piłkę przechodzącą skończyła Fedusio, ale po chwili znów E.Leclerc Radomka odskoczyła. Kiedy bydgoszczanki dotknęły siatki było 15:11. Prawdziwy popis jednak gospodynie dały od stanu 16:13 zdobywając sześć „oczek” z rzędu (22:13). Tak wysokiej przewagi podopieczne trenera Grabowskiego nie dały już sobie wyrzucić i po błędzie dotknięcia siatki po stronie Banku Poczowego Pałacu było 25:16 i w setach 2:0.

Trzecia odsłona zaczęła się od wyrównanej i zaciętej walki (2:2, 6:6, 9:9, 11:11). Taki stan utrzymywał się do połowy seta. Od wyniku 13:13 jednak siatkarki z Radomia zdobyły cztery punkty z rzędu i po ataku Bałuckiej z przechodzącej strata Banku Poczowego Pałacu stopniała do dwóch „oczek” (22:20), ale ostatnie akcje należały do zespołu z Radomia! Po bloku Jones-Perry było 25:21 i E.Leclerc Radomka niespodziewanie pokonała bydgoszczanki bez straty seta!

E. Leclerc Radomka Radom – Bank Pocztowy Pałac Bydgoszcz 3:0 (25:23, 25:16, 25:21)

E. Leclerc Radomka: Zaborowska, Azizowa 11, Biała 14, Jones-Perry 16, Laskowska 3, Bałucka 8, Witkowska (libero) oraz Bodasińska (libero), Szczepańska-Pogoda, Olczyk 1, Kubacka 2, Bałuk.

Bank Pocztowy Pałac: Mazurek 1, Balmas 6, Żurowska 13, Fedusio 8, Ziółkowska 3, Stencel 9, Jagła (libero) oraz Vanzurova 4, Biedziak.

MICHAŁ NOWAK

Adam Grabowski



„Wrocław nam nie uciekł w tabeli i bardzo się cieszymy, że mamy cały czas kontakt z Wrocławiem, bo bijemy się o to, żeby w tych play-outach nie zagrać.

W pierwszym secie zawodniczki, które weszły na zmianę wykonały bardzo dobrą pracę. Weszła Kasia Olczyk i Majka Szczepańska-Pogoda i zaprezentowały się bardzo dobrze, potem Sonia Kubacka weszła na zagrywkę i zrobiła świetną robotę. Praktycznie te zmiany wypaliły w stu procentach.”

Renata Biała

„Na pewno jest ulga po tym zwycięstwie. Z Wrocławiem bijemy się o tę dziesiątą pozycję. Na razie mamy tyle samo punktów. Przed nami dwa bardzo ciężkie mecze z Rzeszowem i Policami. Oczywiście z Wisłą Warszawa też może nie być łatwo. Mam nadzieję, że to my zajmiemy tę dziesiątą pozycję i unikniemy gry w play-out. Fajnie się czułam na boisku. To zwycięstwo to jednak zasługa całego zespołu, który super blokował, zagrywał. Gratulacje dla mojej kochanej drużyny, która naprawdę świetnie zagrała.”



Decydujące spotkania

Faza zasadnicza w Lidze Siatkówki Kobiet powoli dobiega już końca. Siatkarkom E.Leclerc Radomki Radom do rozegrania pozostały już tylko trzy spotkania. Radomianki w sobotę zagrają na wyjeździe z Wisłą Warszawa, a we wtorek u siebie z Developresem SkyRes Rzeszów.

Po 19 rozegranych spotkaniach siatkarki E.Leclerc Radomki Radom zajmują w tabeli Ligi Siatkówki Kobiet dziesiątą lokatę. Radomianki zdobyły do tej pory 17 punktów. Złożyło się na to sześć zwycięstw oraz trzynaście porażek. Wciąż jednak podopieczne trenera Adama Grabowskiego nie mogą być pewne o co będą grać na koniec sezonu.

Do zakończenia fazy zasadniczej pozostały już tylko trzy spotkania. Radomianki nie mają już szans na udział w fazie play-off, ale wciąż nie wiedzą czy zagrają o miejsca 9-10 czy o utrzymanie. To dlatego, że znajdujący się na 11. miejscu zespół #VolleyWrocław ma na koncie dokładnie tyle samo punktów co ekipa z Radomia. To między tymi zespołami rozstrzygnie się walka o miejsce dziesiąte na koniec fazy zasadniczej. Zapewni ono spokojne utrzymanie i grę o pozycje 9-10 na zakończenie sezonu.

Zajęcie przedostatniego, czyli 11. miejsca w na koniec fazy zasadniczej spowoduje natomiast grę o utrzymanie z zespołem Wisły Warszawa, która zamyka tabelę.

To właśnie z ekipą ze stolicy E.Leclerc Radomka zmierzy się w następnym meczu. Pojedynek ten zostanie rozegrany w Warszawie w sobotę, 22 lutego.

Zespół Wisły przeżywa ogromny kryzys i ma wielkie problemy. 18 stycznia zespół z Warszawy nie pojechał do Łodzi na mecz z Grottem Budowlanymi, ponieważ... nie miał wystarczającej liczby siatkarek do rozegrania spotkania. W starciu z Developresem w ekipie Wisły zagrało... sześć siatkarek, w pojedynku z Grupą Azoty Chemikiem Police siedem, podobnie jak w meczu z BKS-em Stalą Bielsko-Biała i Energią MKS-em Kalisz.

Tak naprawdę każdy inny wynik niż 3:0 dla E.Leclerc Radomki Radom w sobotnim pojedynku z Wisłą będzie można uznać za sporą niespodziankę.

– Nikogo nie można lekceważyć. Będziemy przede

wszystkim skupiać się na sobie. Mniej na przeciwniku, a bardziej na sobie. Będziemy raczej ten w tym meczu stawiać się na to, żeby po naszej stronie był ład i porządek. Co z tym zrobi przeciwnik, to już będzie jego sprawa. My będziemy chcieli zagrać swoje. Nie nastawiamy się na przeciwnika, tylko będziemy pilnować swoich rozegranych, ataku, swojego grania w obronie – podkreśla Adam Grabowski, trener E.Leclerc Radomki.

Początek tego pojedynku zaplanowano na godzinę 19 w sobotę, 22 lutego w hali Koło przy ulicy Obozowej w Warszawie.

Zdecydowanie trudniejsze zadanie podopieczne trenera Grabowskiego będą miały we wtorek, 25 lutego, kiedy to do Radomia przyjedzie obecny wicelider rozgrywek Ligi Siatkówki Kobiet, a więc DevelopresSkyRes Rzeszów. Ekipa prowadzona przez trenera Stephane Antigę do tej pory w 19 rozegranych meczach zanotowała 18 zwycięstw i zaledwie raz przegrała. Jedynym pogromcą drużyny z Podkarpacia okazała się do tej pory ekipa Grupy Azoty Chemika Police, która obecnie zajmuje pozycję lidera tabeli.

Rzeszowianki tracą do liderów z Polic zaledwie dwa punkty i do ostatniego meczu fazy zasadniczej będą rywalizowały między sobą o pierwszą lokatę. Dlatego też siatkarki E.Leclerc Radomki czekać będzie we wtorek bardzo trudne zadanie.

Początek meczu E.Leclerc Radomka Radom – Developres SkyRes Rzeszów 25 lutego o godzinie 17.30.

Po spotkaniach z Wisłą oraz Developresem, siatkarki E.Leclerc Radomki czeka jeszcze jeden pojedynek. Pod koniec lutego podopieczne trenera Grabowskiego zmierzą się w ostatnim meczu fazy zasadniczej z Grupą Azoty Chemikiem Police.

MICHAŁ NOWAK



REKLAMA

PARTNER MECZU:
POWIAT RADOMSKI

SPONSOR MECZU
JADAR

21. KOLEJKA | MECZ O MISTRZOSTWO LSK

25.02 GODZ. 17.30

MOSIR W RADOMIU, UL. NARUTOWICZA 9

E.LECLERC RADOMKA RADOM

DEVELOPRES SKYRES RZESZÓW

WWW.RADOMKA.COM

f c t



WWW.RADOMKA.COM

plus+



LIGA
SIATKÓWKI
KOBIEĆ

RODZINARADOMKI



GRAJĄ Z NAMI!



E.Leclerc

radom
siła w precyzji

moya
sieć stacji paliw

NaturAvena

TOSHIBA
Japanese Energy

FUJITSU

ISO BIONIC

CONFIRME

POLSKI INSTYTUT
Audytów Energetycznych

sena

Mariusz Wójcicki
EMAR

ŁUCZ-BUD
Sp. z o.o.

EUROGLATER
ARCHITEKTURA I BUDOWNICTWO

GOLIAT
SECURITY

BEZGLUTEN

Smart Gaming

SALVUM
ODSZKODOWANIA

FigAnd

ŁYZKA &
WIDELEC

SSANGYONG

hummel

bobomilo
premium baby milk

JADAR

VICI PLUS
Alpine spring water

WINDOOR

IVM
INTERNATIONAL VISION MACHINERY

ATLETA
ODŻYWKI / SPRZĘT / ODBIEŻ

POP GYM

RADWAG

Q12

MAX
OPAKOWANIA

IF Interfach
WIECEJ NIŻ WYŚLISZ

VIRGO
POLIGRAFIA
www.virgo.net.pl

Exco
A2A Polska

MEBLE
MICHALCZEWSKI

RADOMIANKA
LOCAL BRAND

BHP OPTIMA
www.bhpoptima.pl

mpk

wodociągi
miejskie

midas
meble

Centrum Medyczne
MED JANA

TECHFIX

JK

Antila
YACHTS
BYDGOSZ

PATRONI MEDIALNI

echodnia.eu

radomski lider informacja sportowców
radomsport.pl

RADOMSKA
GRUPA
MEBLOWA

rekord

dami

co za dzień

7 DNI